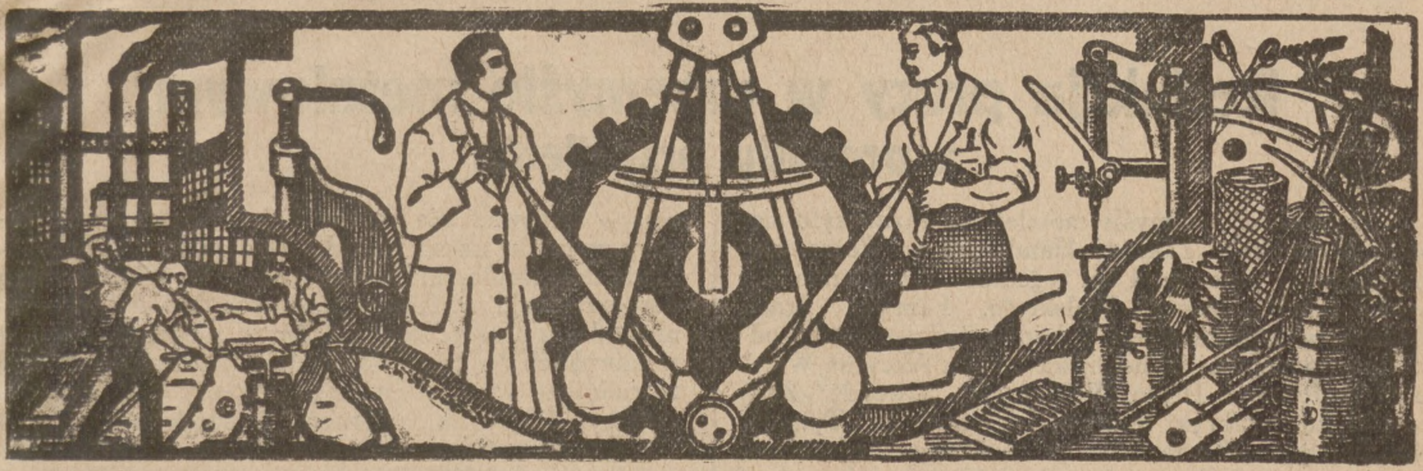
RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA" ◆ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" ◆ „DZIAŁ SAMOCHODOWY" „DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY I CERAMICZNY" ◆ „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"



Nr. 28 Poznań, 13 lipca 1929 Rok IX

PRZEDPŁATA kwartalna 4½ zł + 40 gr za dostawę franko w dom.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.

Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej

Plan Younga i jego konsekwencje

Jednem z najdonioślejszych wydarzeń doby ostatniej na światowej arenie politycznej i gospodarczej jest porozumienie, osiągnięte pomiędzy wierzytelnemi państwami aljantami a dłużnikiem — Niemcami — w sprawie spłat reparacyjnych pod postacią t. zw. planu Younga. Plan ten stanowi bezwzględnie swego rodzaju „novum", którego istota polega na tem, że *zagadnienie u podstaw swych i z pierwotnego charakteru, czysto polityczne, usiłowano załatwić na platformie gospodarczej.* Tendencję przesuwania się punktu ciężkości tego zagadnienia w kierunku gospodarczego traktowania go obserwujemy już od szeregu lat. Niewątpliwie jednak dopiero w planie Younga widzimy maksymalne dostosowania politycznych momentów do konkretnych wymogów współczesnego życia gospodarczego.

Plan Younga obniża poważnie raty reparacyjne, które dotychczas Niemcy na podstawie planu Dawes'a, w wysokości 2.900 milj. mk. rocznie, zobowiązani byli płacić, a równocześnie ostatecznie ustala ich wysokość i terminy. W ciągu 37 lat, to jest do roku 1956, Niemcy winni płacić roczne raty w przeciętnej wysokości 1.988 milj. mk., a w ciągu dalszych 21 lat raty w wysokości rocznej koło 600 milj. mk. Do pokrycia tych płatności służyć mają dochody kolejowe w wysokości 660 milj. mk. rocznie, zaś resztę ciężaru ponieść ma skarb Rzeszy.

Ciekawe są postanowienia planu, ostatecznie zabezpieczającego płatności niemieckie w wysokości 660 milj. mk., t. j. tyle, ile wpływać ma z dochodów kolejowych. *Pozostała część rat może być zawieszona w wypłatach lub w przekazywaniu na wniosek rządu niemieckiego skierowany do specjalnej komisji reparacyjnej przy Banku Reparacyjnym,* a umotywowany kryzysem gospodarczym lub finansowym Rzeszy. Zawieszenie to może trwać maksymalnie dwa lata. Interesującem ponadto jest postanowienie, przewidujące *możliwość rewizji planu Younga.* Niemcy będą chcieli zapewne uczynić użytek z tego postanowienia, skoro tylko plan Younga wyda się im zbyt uciążliwym.

Najciekawsza jednak w planie tym jest konstrukcja finansowo-gospodarcza z następstwami, jakie jej wprowadzenie w życie wywoła. Tak więc *utworzony będzie „Bank dla międzynarodowych wypłat", o kapitale zakładowym 100 milj. dol.,* nietylko koncentrujący i rozdzielający sumy reparacyjne, ale nadto *popierający międzynarodową wymianę handlową.* W rzeczywistości, *jednem z naczelnych zadań banku będzie popieranie eksportu niemieckiego,* celem przysporzenia odpowiednich funduszów gospodarstwu niemieckiemu, dla umożliwienia spłat reparacyjnych. W ten sposób pośrednio plan Younga, podobnie jak jego poprzednik plan Dawes'a przyczyniać się będzie do intensyfikacji procesu gospodarczego w Niemczech i do dalszego rozwoju gospodarstwa niemieckiego.

Wprowadzenie w życie planu Younga wywrze w krótkim czasie doniosłe skutki w dziedzinie gospodarczo-finansowej. Na początku skutki te przejawią się w dziedzinie finansowo-pieniężnej. *Plan Younga przewiduje bowiem t. zw. „mobilizację" kapitałów reparacyjnych, która polegać ma na tem, że poszczególne wierzytelne państwa europejskie wypuszczać będą pożyczki wewnętrzne, aby w ten sposób wcześniej uruchomić kapitały, które w przyszłości płynąć mają od rządu niemieckiego z tytułu tych części rat rocznych, które w wysokości 660 milj. mk. są w całości i bezwzględnie zagwarantowane.* Ta akcja mobiliza-

cyjna spowoduje zapewne *początkowo pewne pogorszenie sytuacji na rynkach pieniężnych*, które to zjawisko będzie przypuszczalnie przejściowe, aby ustąpić w przyszłości płynności pieniężnej, w miarę dopływu zgromadzonych kwot pieniężnych do żywotnych części organizmów gospodarczych poszczególnych państw.

Refleksy planu Younga niewątpliwie również pośrednio dotkną i Polskę, zwłaszcza w ich gospodarczej i finansowej formie. Również jednak interesować nas musi i sam plan Younga ze względu na prawdopodobną jego rewizję w przyszłości, zależną w znacznej mierze od kształtowania się stosunków politycznych Europy.

Battaglia Roman.

Redukcja pracy w przemyśle metalowym
z powodu przesilenia

W polskim przemyśle metalowym zaznaczyło się ostre przesilenie. Zakłady Handtkego w Warszawie zredukowały pracę do 4 dni tygodniowo, tak samo lubelska fabryka maszyn Wolskiego. Fabryka Braci Henneberg zapowiedziała 4-dniowy tydzień pracy od 15 lipca, podobnie jak belgijska Spółka Akcyjna Warszawska Fabryka Drutu, Wolanowski, „Gwóźdź", Żbikowski itd. Fabryki maszyn, jak Hartwig, „Tytan", Norblin, Buch-Werner oraz „Ursus" zapowiadają redukcję personelu i zmniejszenie dni roboczych.

Zwyczajnie koniec wiosny, początek lata jest w przemyśle metalowym bardzo ożywiony. Obecnie wskutek braku zamówień nastąpiło pogorszenie sytuacji, zniewalające do tych ograniczeń. Brak kapitału nie pozwala fabrykom produkować na skład. W kołach przemysłu liczą się z dłuższem przesileniem. Stosunkowo najmniej cierpi przemysł elektrotechniczny, wagonowy, średnio prosperuje obecnie przemysł maszyn rolniczych. W przemyśle obrabiarkowym, który dostarcza maszyn dla przemysłu metalowego, zupełny zastój. Robotnicy metalowi zgłosili wymówienie dotychczasowej umowy zbiorowej i zażądali 15 proc. podwyżki płac.

„Przegląd Miesięczny", organ Banku Gospodarstwa Krajowego, w czerwcowym numerze w następujący sposób charakteryzuje sytuację w przemyśle metalowym:

Zatrudnienie metalowego przemysłu przetwórczego było w dalszym ciągu niejednolite, a w niektórych gałęziach nastąpiło w maju dalsze pogorszenie. Szczególnie w fabrykach maszyn i narzędzi rolniczych wpływ zamówień nie poprawił się, wskutek czego zapasy wyrobów nadal wzrosły, zmuszając niektóre zakłady do ograniczenia wytwórczości. W dziale maszyn dla przemysłu włókienniczego zredukowały wytwórnie łódzkie czas pracy do 3 dni w tygodniu; również w fabrykach bielskich ruch osłabł. Niedostatecznie są zatrudnione w dalszym ciągu zakłady budowy konstrukcyj żelaznych i wyrobów ślusarskich.

Pomimo sezonu brak dotąd większego ożywienia w odlewniach żeliwa, które w znacznej części pracują na skład. Dobrym zbytem cieszyły się elektromotory i inne maszyny i przybory dla przemysłu elektrotechnicznego, oraz wyroby walcowane z miedzi, mosiądzu i cynku. W wytwórniach okuć i innych artykułów budowlanych ruch słaby. Fabryki drutu i gwoździ nie wszędzie miały zbyt dostateczny i częściowo pracować musiały na skład. Nieco słabiej pracowały również zakłady śrub, nitów i wyrobów kutych. Niekorzystnie przedstawia się położenie fabryk wyrobów emaljowanych, które z powodu braku zbytu w kraju i pogorszenia się eksportu pracowały tylko 2—3 dni w tygodniu. Z powodu zastoju w budownictwie sytuacja w ocynkowalniach blach pogorszyła się. Dobrze zatrudnione są w dalszym ciągu warsztaty wagonów osobowych, które mają zamówienia jeszcze na kilka miesięcy.

Wśród dalszych kroków organizacyjnych w przemyśle metalowym wymienić należy utworzoną w ostatnich tygodniach „Centralę Handlową" wytwórców artykułów odlewniczych, obejmującą 11 większych zakładów. Pozatem powstało „Zjednoczenie Polskich Emaljerni" z siedzibą w Katowicach.

Produkcja żelaza i stali na G. Śląsku w maju r. b.

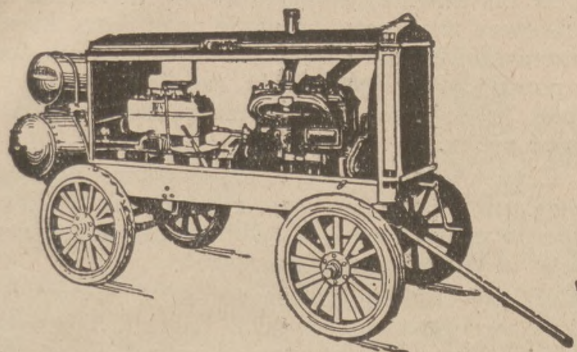
Górnośląski Związek Przemysłowo - Górniczo - Hutniczy komunikuje następujące dane, dotyczące produkcji żelaza i stali na Górnym Śląsku w maju r. b.: W maju r. b. wytwórczość surówki wynosiła 42 647 ton (w kwietniu b. r. 40 304 ton, czyli wzrost o 5.81 procent). Produkcja stali surowej 80 015 ton, w kwietniu 78 301 (wzrost o 2.19 procent). Półfabrykaty walcowane, przeznaczone na sprzedaż 6 688 ton, w kwietniu 8 555 ton. Gotowe wyroby walcowane 50 755 ton, w kwietniu 55 900 ton. W zakładach przetwórczych wyprodukowano w maju rb. 12 311 ton, w kwietniu 14 385 ton.

Stan zatrudnienia w hutach żelaznych wynosił w końcu maja 34 200. Zbyt wyrobów walcowanych wyniósł w maju 355 527 ton, przyczem zaznaczył się spadek zbytu wewnętrznego żelaza i stali walcowanej.

Eksport gotowych wyrobów walcowanych podniósł się z 8 030 ton w kwietniu do 12 814 ton w maju, co oznacza wzrost około 60 procent. Większe zamówienia otrzymano na dostawę żelaza dla Rosji oraz dla rumuńskich i jugosłowiańskich kolei żelaznych, jako też na rury żelazne i stalowe dla krajów pozaeuropejskich.

Kupując polski towar—WZBOGACASZ KRAJ i siebie samego

„SCHRAMM“



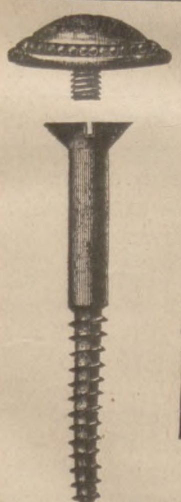
Światowej sławy amerykańskie kompresory powietrzne i narzędzia pneumatyczne dla robót warsztatowych, drogowych i kopalnianych wyrobu SCHRAMM INC., w West-Chester, Pa. U. S. A., modele 1929 r., tanie w kupnie i eksploatacji poleca przedstawicielstwo na Polskę i w. m. Gdańsk.

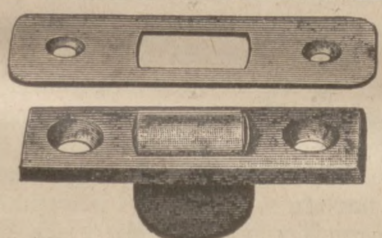
Kompresory stałe i przewoźne na różnego rodzaju podwoziach o napędzie od pasa, silnika elektrycznego lub sprzężone z silnikami spalinowemi. Demonstracje, porady, kosztorysy — bezpłatnie na żądanie.

Górnośląskie Towarzystwo Przemysłowe

Warszawa, Sewerynów 3. Tel. 221-44, 247-54, 247-66

7531 Adr. telegr. **GETEPE.**







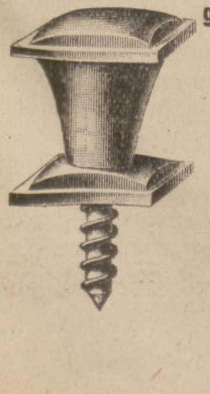
Zakład wyrobów metalowych

Hein. Hoffmann, wł. K. Gürtler

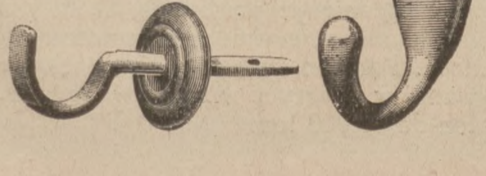
Bielsko, Śląsk Ciesz.

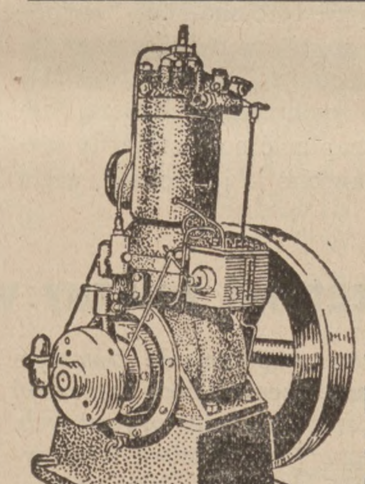
Poleca swoje wyroby nieustępujące w niczem wyrobom zagranicznym, jako: 7351

Zawiasy mosiężne i pomosiędzowane, śruby do luster i marmuru, haki na kapelusze, zawiasy klozetowe, listowniki, konzolki, okienka do drzwi, przytrzymywacze do parasoli, guziki do szafek i t. p. Okucia do mebli. Zatrzaski. Artykuły śrubowe wszelkiego rodzaju pomosiędzowane i poniklowane.



Katalogi i oferty na żądanie





„ELLWE“

bezkompresorowy motor

DIESEL'A

dla przemysłu, rolnictwa i rzemiosła jest najtańszą, najsprawniejszą i najprostszą maszyną zapędową. Prosimy zażądać wyczerpującej oferty.

SVENSKA MASKINVERKEN

Södertälje (Szwecja)

PRZEDSTAWICIEL:

G. ENBOM

GDAŃSK-OLIWA

7178 **Blücherstrasse 4. Tel. 45488.**

Wskazówki dla składających oferty zagranicą

Importerzy zagraniczni utrzymują, że „styl to człowiek". — Należy przeto unikać zbyt obszernych i zbędnych górnolotnych wstępów i przystępować odrazu do sprawy. Jest to cecha, dająca pierwszeństwo przy nawiązaniu stosunków.

Ważne są następujące warunki, wymagane od oferentów:

Listy i cenniki wymagane są w krajowym języku odbiorcy, a w ostateczności w używanym międzynarodowym języku dla ogólnej korespondencji.

Dla uniknięcia późniejszych nieporozumień, ceny powinny być podane w niezmiennych wysokowalutowych jednostkach, możliwie loco przystań albo najbliższy port wysyłkowy.

Różnorodność każdego towaru i ilość prób i wzorów wzbudza zaufanie, a wykwintne opakowanie daje przewagę współzawodniczącemu.

Do ofert w krajach, nieużywających dziesiętnych wag i miar, w celu ułatwienia, należy dołączyć przerachowane ceny na używane w danym kraju miary lub wagi.

Waga opakowania ułatwia w wielu krajach clenie i kalkulację towarów i dla ułatwienia powinna być oddzielnie podana. To są w ogólnych zarysach wskazane wymagania.

O przyczynach niedomagania naszego wywozu napisano już tomy, a jednak nie wyczerpano tematu. Badając zażalenia zagranicą, dochodzimy do wniosku, że jak dawniej jesteśmy niepoprawni. Na obszerne listowne zapytania i żądanie prób nasze kupiectwo i przemysłowcy nie odpowiadają — inni nie zbadawszy powagi zapytującej firmy, żądają zgóry określenia wypłat, a dopiero po otrzymaniu odpowiedzi mogą wysłać próby.

Czyż własny interes, a przedewszystkiem uprzejmość kupiecka nie nakazuje odpowiadać na listy? To wsteczne postępowanie utrudnia wzajemne stosunki i należy je wytępić raz na zawsze.

Należy nam tu jeszcze poruszyć sprawę pośrednictwa w interesach eksportu. Zagranica jest zdania, że niema prawa, któreby mogło zabronić zagranicznej firmie załatwiać zakupy przez swego zaufanego znawcę-pośrednika danej branży. Fakty dały dowody, że zdolny pośrednik umie wyrównać różnice między kontrahentami.

Dostosowanie się do wymagań różnych rynków nabywczych nie jest tak łatwe, jakby się zdawało.

Te zwięzłe wskazówki nie powinny jednak ujemnie oddziaływać na nasz eksport. Praktyka dowiodła, że wzajemne warunki zczasem się układają i obustronna wprawa oraz dobre chęci wzajemnego przystosowania się dadzą jak najlepsze wyniki.

Ciężki przemysł zagłębia Ruhry opiera się przyjęciu planu Younga

Znany w Zagłębiu Ruhry magnat niemiecki Fritz Thyssen na posiedzeniu Partji Nacjonalistów wypowiedział charakterystyczne uwagi w związku z wprowadzeniem w życie planu Younga. Zdaniem tego magnata trudno byłoby sobie wyobrazić, iż Rzesza Niemiecka mogłaby corocznie zapłacić po 2 miljardy marek i to po tem, kiedy pozbawiono ją jej kolonij, wielu jej prowincyj a także wielu innych posiadłości i floty handlowej na rzecz innych państw.

Wydaje się nieprawdopodobnem, aby można było przypuszczać, że Niemcy, chcąc mieć na względzie interesy większości narodu niemieckiego, będą mogły akceptować warunki planu Younga. Raczej odwrotnie większość narodu niemieckiego ucierpiała przez zastosowanie planu Younga, twierdzi Fritz Thyssen.

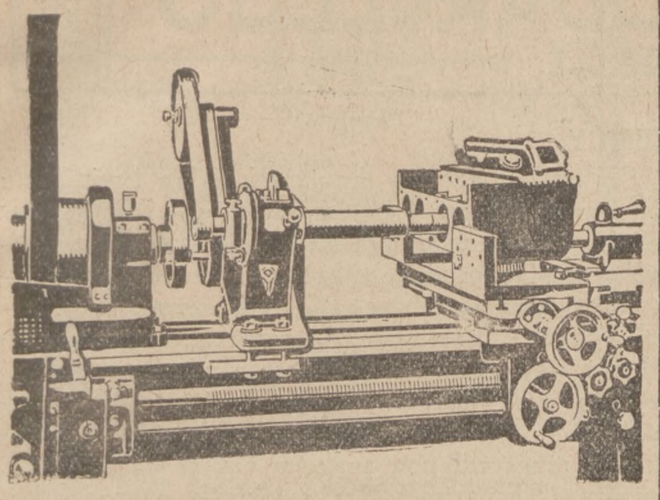
Przemysł żelazny w Woj. Krakowskiem

Zatrudnienie robotników w przemyśle żelaznym spadło ze względu na zmniejszenie ilości zamówień zarówno rządowych, publicznych, jakoteż prywatnych. Przemysł metalowy z okręgu Województwa Krakowskiego zagranicę wogóle nie eksportuje. Do obecnej chwili niema nadziei, by konjunktura metalowa w najbliższej przyszłości uległa poprawie.

Również zmniejszyła się produkcja przemysłu maszyn rolniczych. Fabryki mają zapasy zimowe, których nie mogą zbyć ze względu na brak funduszów ze strony kupiectwa i rolników, przyczem sfery mieszczańskie uskarżają się ogromnie na brak kredytów, względnie na ich nieodpow. formę, uniemożliwiającą im zupełnie korzystanie z nich. Należy nadmienić, że konkurencja ogromnie daje się we znaki, zwłaszcza niemiecka i to głównie, jeśli chodzi o warunki płatności, ponieważ firmy niemieckie udzielają rolnikom kredytu na okres dwóch żniw, to jest blisko na półtora roku.

Ograniczenie produkcji miedzi

Według ostatnich wiadomości, amerykańskie towarzystwo Utah Copper Co., które należy do koncernu Buggenheima, utrzymuje obecnie swoją produkcję na poziomie o 6 proc. niższym od poziomu tych ograniczeń zapasów miedzi rafinowanej. Anaconda wprowadziła ograniczenie produkcji o 10 proc., a w najbliższej przyszłości i firma Phelps Dodge ma również ograniczyć produkcję, te trzy największe firmy miedziane amerykańskie zastosowały metodę ograniczeń. Pomimo tych ograniczeń zapasy miedzi rafinowanej w Ameryce wzrosły w ciągu maja od 14 tysięcy ton do 70 000 ton.



„BE - TE - HA"

WARSZAWA - pl. Trzech Krzyży 3.

7565z TELEFON 7-48, 216-65. 6343

OBRABIARKI DO METALI

NARZĘDZIA PRECYZYJNE

Reprezentacja pierwszorzędnych firm zagranicznych.

Wielkopolska Centrala Żelaza

Estereich i Kaczmarek

Poznań, ul. Św. Marcina 21

TELEFONY BIURA: 30 21, 33 57, 40 05. TELEFON SKŁADN.: 33 48

Dostarcza ze składu we wszystkich wymiarach i gatunkach:

Żelazo, bednarkę, dźwigary, stal resorową i narzędziową, blachy żelazne, cynkowe, ocynkowane i białe, narzędzia rolnicze, buksy, osie, podkowy, podkowce, rury gazowe i łączniki do tychże, gwoździe zwyczajne i fasonowe, emalję, garnki żelazne, ocynkowane wiadra, szpadle, szufle, widły, grabie, dziabki, kosy, sierpy oraz materjały budowlane, jak: cement, wapno, gips, trzcinę itd 7266

Świderki szpiralne ze stali narzędziowej i szybkotnącej „BAILDONA"

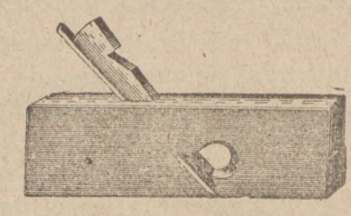
Łańcuchy dla celów gospodarczych i wędzidła.

Fabryka Narzędzi Stolarskich

A. Wardziński

Tel. 54 NAKŁO Tel. 54

Adres telegr.: Wardziński Nakło



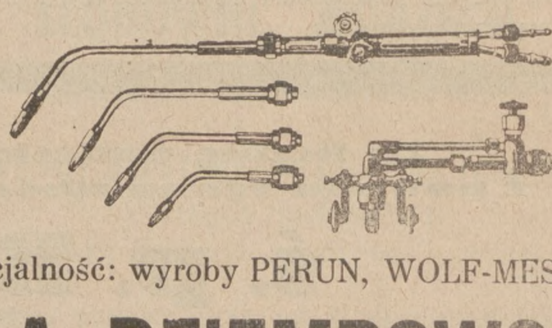
Wykonuje narzędzia i warsztaty dla stolarzy, bednarzy, kołodziei, cieśli i wogóle dla przemysłu drzewnego

DOSTAWA NATYCHMIASTOWA

PO NISKICH CENACH

URZĄDZENIA DO SPAWANIA

PALNIKI ROZMAITYCH SYSTEMÓW
DO SPAWANIA i CIĘCIA
WSZELKIE PRZYBORY
WYTWORNICE
REDUKTORY
WĘŻE
i
DRUTY



Specjalność: wyroby PERUN, WOLF-MESSER

J. A. DZIEMBOWSKI

Bydgoszcz, Dworcowa 1, telef. 12-12

7194 CENNIKI i PROSPEKTY NA ŻĄDANIE! 7597

Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO ZAGRANICY

ANGLJA.

Anglja posiada nietylko mocno rozwinięte kopalnictwo węglowe i rud żelaznych, ale także kopalnie innych rud i mineraljów metale zawierających. Te ostatnie jednak są słabo rozbudowane, gdyż złoża same od siebie nie są dość bogate, by zdołały pokryć zapotrzebowanie krajowe; z drugiej strony rudy sprowadzane z zagranicy, jako wysokoprocentowe opłacają się lepiej, aniżeli rudy krajowe. Istotnie wydobywaniem tych rud trudni się zaledwie 1.5 proc. ogólnej ilości robotników. Wobec tego łatwo zrozumiałem jest, że o tem kopalnictwie w Anglji mało się mówi i sprawozdania jego rzadko pokazują się na łamach pism.

Ilości wydobytych rud w tysiącach ton są:

	rok 1924	rok 1927
arsen biały	2.4	4.0
szpat ciężki mielony	14.8	—
szpat ciężki surowy	34.5	34.3
fluoryt	54.0	41.4
gips	178.4	201.7
ruda żelazna	10 568	4 986.0
ruda ołowiu	14.4	27.2
ochsa (ugier)	8.7	4.2
kamień wapienny	214.3	329.0
ruda cynowa	3.1	7.1
ruda cynkowa	1.0	17.6

Ilość produkcji rudy żelaznej z r. 1924 nie jest zupełna; dla uzupełnienia jej trzeba dodać jeszcze 450 000 ton, zaliczonych w produkcji węgla. Mimo to pozostaje ona o blisko 26 proc. mniejsza, aniżeli produkcja w r. 1907. Z wyżej podanego zestawienia wynika, że produkcja tych rud zmniejsza się znacznie. Dzieje się to głównie dla małej opłacalności tych przedsiębiorstw, oraz małej wydajności w przeróbce na metale.

Co do aktywności rynku żelaza i stali w chwili bieżącej, zaznaczyć należy, że brak surówki ciągle jeszcza daje się dość mocno odczuwać. W przemyśle metalowym zapotrzebowanie utrzymuje się na stopie zwykłej, jedynie zamówienia na żelazo, stal i blachę okrętową zmniejszyły się.

NIEMCY.

W przeciwieństwie do stałych żalów i wiadomości rozsyłanych przez przemysłowców i fabrykantów stali i wyrobów stalowych o ciężkiem położeniu przemysłu, spadku produkcji, braku zbytu itd., statystyka eksportowa wyrobów stalowych za miesiąc kwiecień wykazuje znaczny wzrost wywozu i poprawę nietylko w stosunku do poprzedniego miesiąca marca, ale także w stosunku do miesiąca kwietnia roku zeszłego, który nawet, zdaniem przemysłowców i fabrykantów, przeszedł pod znakiem dobrej konjunktury. Statystyka eksportowa Rzeszy określa wywóz wyrobów stalowych w kwietniu br. sumą 7386 qu, czyli 1673 qu. więcej, jak w kwietniu roku 1928 (5713). Nie wolno pominąć milczeniem faktu, że suma eksportu wyrobów stalowych w kwietniu w stosunku do eksportu w styczniu, lutym i marcu jest największą. Z tego wnioskować można, że przemysłowcy niesłusznie się żalą i sądzą sytuację zbyt pesymistycznie. Jeżeli jednak weźmiemy ten objaw łącznie z wysiłkami rządu uchylenia się od spłat reparacyjnych i długów wojennych, osądzimy go najwłaściwiej, nazywając go celowem fałszowaniem istotnego stanu oraz dobrowolnem wprowadzaniem w błąd zagranicy.

Wzrost wywozu obejmuje głównie tańsze wyroby na rynki Indyj, Dalekiego Wschodu i główniejszych państw Ameryki Południowej. Być może, że te transakcje nie przyniosły przemysłowcom i eksporterom większych zysków; pozostaje jednak faktem niezbitym, że niemiecki przemysł stalowy zdołał przeprowadzić w miesiącu kwietniu większe ilościowo transakcje towaru, aniżeli przemysły innych państw.

Na południowo-niemieckim rynku odczuwa się stale wzrastające zapotrzebowanie surówki; przemysł maszynowy bowiem ma coraz lepsze zajęcie. Ponieważ przedtem przemysłowcy nie kupowali surówki, nie posiadają żadnych zapasów, przeto muszą całe zapotrzebowania pokrywać bieżącemi kupnami. Tem też tłumaczy się znaczny wzrost importu surówki angielskiej, który w marcu wynosił tylko 6175 qu, a w kwietniu podniósł się już do sumy 28 728 qu.

Za licznie nadesłane nam wyrazy współczucia z powodu zgonu ukochanego syna naszego

ś. p. Bolesława

zasyłamy serdeczne podziękowanie.

Arturostwo Gustowscy
z rodziną

1878 — 50 — 1928

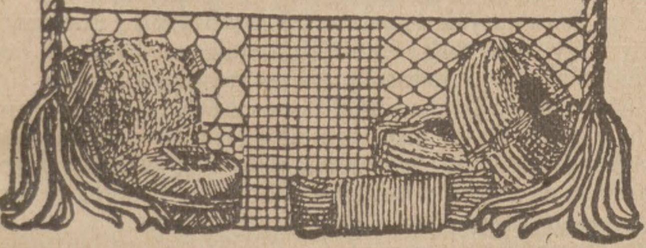
Telegr. LINODRUT. Telefon 4007

A. ZWIERZCHOWSKI i S-ka

Biura: **Poznań, Podgórna 10 a.**
Fabryki: **Poznań-Górczyn i Czerwonak**

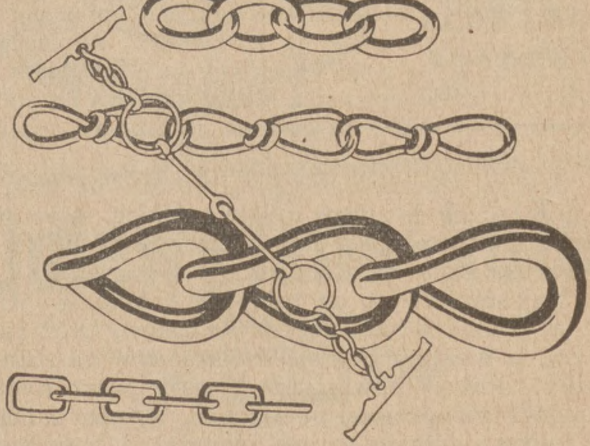
Polecamy wyroby własne jak:

ocynkowane siatki 4 i 6-kątne,
Tkaniny metalowe,
Druty kolczaste,
Liny stalowe i konopne, 7509z
Liny transmisyjne,
Wyroby powroźnicze,
Sznury, szpagaty, siecie. 7070



Zjednoczenie Polskich Fabryk Łańcuchów

Spółka z ogr. odp. — KATOWICE

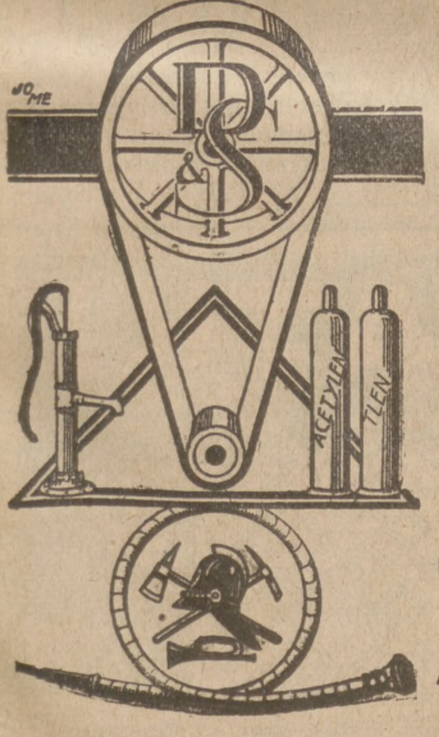


Skrytka pocztowa nr. 17

Telefony nr. 393-397, 517, 518

Adres telegraficzny: „Łańcuchy Katowice

7256



6710

Pasy skórzane, z sierści wielbłądziej „Balata"

Armatura parowa wodociągowa

Metale łożyskowe, cyna, ołów, rury miedziane.

Szczeliwa do wszelkich kotłów i maszyn

Artykuły mleczarskie

DAMIC & SZULC

pl. 23 Stycznia 7 - Grudziądz - Telef. 24

Tlen i aparaty do spawania

Johannes Linz, Rawicz

ROK ZAŁ. 1862

FABRYKA MASZYN, ODLEWNIA ŻELAZA i METALI, KOTLARNIA i WARSZTAT REPARACYJNY.

BIURO TECHNICZNE

DOSTARCZA MASZYNY i APARATY DLA:

CUKROWNI, BROWARÓW, SŁODOWNI, GORZELŃ, CEGIELŃ i ROLNICTWA.

—

Wyroby blaszane wszelkiego rodzaju.

URZĄDZENIA TRANSMISYJNE.

MONTERZY KAŻDEGO CZASU DO DYSPOZYCJI.

—

ODLEW SZARY i METALIWNY PIERWSZORZĘDNEGO WYKONANIA.

6918 WŁASNA MODELOWNIA! 7505z

TELEFON Nr. 16 RAWICZ

Głos czytelnika-cudzoziemca

Od jednego z czytelników naszych, cudzoziemca, osiadłego od dziesięciu lat na Pomorzu, otrzymujemy korespondencję, zawierającą niejedne pożyteczne uwagi dla kupiectwa i przemysłu, a skreślone na podstawie porównawczych spostrzeżeń. Korespondencję tę w pewnem przepracowaniu stylistycznem poniżej zamieszczamy :

„Czytając czasopismo Szan. Redakcji stale, obserwuję z szczególnem zainteresowaniem rubryki, może przez innych niedoceniane, lecz dla mnie tem ważniejsze, bo wskazujące na sprawność kupiectwa i przemysłu. Jedną z takich rubryk są *„Zapytania i odpowiedzi"*, które zagranicą każdy kupiec i przemysłowiec śledzi z wielkiem zainteresowaniem i niejednokrotnie pożądaną dla siebie korzyścią.

Jestem właściwie obcokrajowcem i nie mam prawa mieszać się do spraw czysto polskich, mimo to zabieram na łamach poczytnego czasopisma W. P. głos, pozwalając sobie na kilka uwag i spostrzeżeń.

Najsampierw co do rubryki „Zapytania i Odpowiedzi" i stąd wyciągniętych wniosków. Otóż zauważyłem, że niektóre pytania o dostawców na różne artykuły i towary powtarzane bywają przez Redakcję niejednokrotnie całemi miesiącami. Wynika z tego, że pp. kupcy i fabrykanci nie reagują na tego rodzaju zapytania w tak rozpowszechnionym organie, jak czasopismo W. P. i to w tej formie jak zwykła czynić to zagranica, inaczej mało dbają o wyzyskanie wszystkich środków i sposobów dla zdobycia nowych odbiorców. Na pytanie o dostawcę, paść bowiem winna natychmiast odpowiedź. A może przyczyną tego objawu jest pewien rodzaj antagonizmu, że wobec czasopism fachowych, wychodzących w Poznaniu, np. w Łodzi i innych dzielnicach stosuje się nieuzasadnioną absencję i niedostatecznie się je czyta. Byłoby to bardzo smutnym objawem, tem bardziej, że widocznie również w Poznańskiem i na Pomorzu kupiec i przemysłowiec, abonując czasopismo fachowe, uważa, że tem samem obowiązek spełnił i bez czytania odkłada je na biurko, lekceważąc treść i ważną dla siebie rubrykę „Skrzynka Zapytań". Mówię to z doświadczenia i dokonanych przez siebie spostrzeżeń. Jeżeli już kupiec-hurtownik lub fabrykant się nie odezwie, winien wówczas dla poparcia ogólnej sprawy handlu polskiego i poszukiwanych krajowych źródeł dostawy donieść o tem do Redakcji kupiec-detalista, który dany artykuł prowadzi, że żądany artykuł wytwarza taka lub inna fabryka w kraju.

Są to niedoceniane „drobnostki" wielkiej wagi w przyczynianiu się do zakupu krajowego towaru. Zwracając się w podobnych sprawach do zagranicznego biura informacyjnego, otrzymuje się najdalej w ciągu 8 dni życzoną informację, bo z nawiązanego na takiej drodze kontaktu i stosunku handlowego przez zdobycie kilkunastu dobrych odbiorców, niejeden hurtownik lub przemysłowiec upewnił swój byt i rozszerzył zakres pracy.

Kupiec i przemysłowiec nie powinien lekceważyć *pozornych* „drobnostek", bo z nich niekiedy wyrastają wielkie sprawy, które przeobrażają się w główne podłoże egzystencji.

Podpada mi w utrzymywanych stosunkach handlowych jeszcze jedna niedoceniana rzecz, wymagająca z konieczności zmiany i naprawy. Fabrykanci i hurtownicy polscy stanowczo zamało wysyłają cenników orjentacyjnych. Przyjętym jest zagranicą zwyczajem, zwłaszcza w branżach związanych z sezonem, jak np. w włókiennictwie, branży odzieżowej itp., że odbiorcy i nietylko odbiorcy, lecz wszystkie z daną branżą związane przedsiębiorstwa handlowe, otrzymują wcześnie przed rozpoczęciem sezonu — cenniki orjentacyjne. Odbiorca, czy kupiec-detalista ma wówczas możność orjentowania się o nowościach sezonu i cenach, poznając przytem zdolność konkurencyjną dostawców.

Na doniosłą tę stronę propagowania zbytu, mało się w Polsce zważa i niewiele jest przedsiębiorstw, które większym, lub mniejszym nakładem kosztów przeprowadzają skuteczną i celową reklamę i wydają lub rozsyłają swoje cenniki i katalogi. Jak często już zdarzało się w praktyce mej na Pomorzu, że na wysyłane listy z prośbą o dostarczanie cenników, względnie szczegółowej oferty, pozostałem bez odpowiedzi i dopiero na dwu lub trzykrotne monitum uzyskiwałem odpowiedź.

Brak sprężystości w organizacji zbytu, brak lektury informacyjnej w formie cenników i celowej reklamy, cechująca niektóre przedsiębiorstwa opieszałość w załatwianiu spraw kalkulacyjnych i ofertowych, niedocenianie „drobnostek" ważnych dla kupca i przemysłowca, pracującego w myśl zasady „wielki obrót, mały zysk", gdzie z drobnych groszy zarobku wyrasta wielki kapitał, konieczność intensywniejszej styczności z odbiorcami, oto splot niedomagań, które według dokonanych spostrzeżeń wymagają koniecznej naprawy w organizacji zbytu i ogólnych obrotach handlu polskiego. Niedomagania te przyczyniają się również do tego, że przemysłowca i hurtownika krajowego w różnych dziedzinach ubiegają przedsiębiorstwa zagraniczne, lub obcoplemienne, wysyłające bezpośrednio na rynek polski swoich podróżujących i oferują z pożądanym dla siebie skutkiem mniejwartościowy towar, który niejeden prowincjonalny kupiec w braku informacji rodzimej kupuje z ujmą dla wytwórczości krajowej i mniej lub większym niepożytkiem dla siebie i swych odbiorców.

Czuwać i wyzyskać każdy środek i sposób zwiększenia zbytu, cenić równomiernie wysoko każdego, choćby najmniejszego odbiorcę, oto kardynalne przykazanie, wypływające ze zdrowych zasad kupieckich, które przemysł i handel zagranicą doprowadziły do wielkiego rozkwitu".

H. O. (Pomorze).

◆ WIADOMOŚCI Z BRANŻY ◆

ZWROT CEŁ PRZY WYWOZIE NIEKTÓRYCH WYROBÓW METALOWYCH.

W n-rze 37 „Dziennika Ustaw" z dnia 31 maja 1929 r. zostało ogłoszone rozporządzenie ministerjalne z dnia 22-go kwietnia 1929 r. o uzupełnieniu rozporządzenia z dnia 1 lipca 1929 r. w sprawie zwrotu ceł przy wywozie wytworów hutniczych walcowanych następującej treści:

§ 1. Paragraf 1 rozporządzenia Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 1 lipca 1927 r. w sprawie zwrotu ceł przy wywozie wytworów hutniczych walcowanych oraz niektórych wyrobów metalowych (Dz. U. R. Nr. 63, poz. 561) w brzmieniu nadanem mu rozporządzeniem z dnia 6 sierpnia 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 76, poz. 681), uzupełnia się dwoma dalszemi punktami, a mianowicie dodaje się:

„24) rury żelazne i stalowe spawane lub ciągnione o średnicy wewnętrznej do 321 mm. z wyjątkiem rur wiertniczych zł 2,50 od 100 kg.

25) rury-przewody z blachy żelaznej lub stalowej wyginanej i spawanej o grubości powyżej 4 mm. i średnicy powyżej 500 mm. . . . . zł 5,40 do 100 kg."

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie 5-go dnia po ogłoszeniu (czyli dnia 5-go czerwca 1929 r.).

ZWROT CŁA PRZY WYWOZIE MASZYN WŁÓKIENNICZYCH.

W n-rze 36 „Dziennika Ustaw" z dnia 29 maja 1929 r. zostało ogłoszone rozporządzenie ministerjalne z dnia 23 kwietnia 1929 r. o zmianie rozporządzenia z dnia 19 listopada 1928 r. w sprawie zwrotu cła przy wywozie maszyn włókienniczych następującej treści:

§ 1. Paragraf 1 rozporządzenia Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 19 listopada 1928 roku w sprawie zwrotu cła przy wywozie maszyn włókienniczych (Dz. U. R. P. Nr. 96, poz. 851) otrzymuje następujące brzmienie:

„Przy wywozie zagranicę maszyn włókienniczych oraz ich części wytworzonych w kraju zezwala się na zwrot cła, uiszczonego za sprowadzone z zagranicy zużyte do wyrobu tych towarów materjały, podług następujących norm:

za 100 kg. maszyn włókienniczych: tkackich (krosien mechanicznych), przędzalniczych, przygotowawczych oraz do apretury, wymienionych w poz. 167 p. 20 b) i c), 22, 23, 24 i 25 tar. celn., jak również części tychże maszyn — zł 29".

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie 5-go dnia po ogłoszeniu (czyli dnia 3 czerwca 1929 r.).

PRODUKCJA ŻELAZA I STALI W CZECHOSŁOWACJI.

Od początku roku bieżącego obserwować można w Czechosłowacji systematyczny wzrost produkcji żelaza i stali. Jedynie w miesiącu lutym, w związku z niekorzystnemi warunkami klimatycznemi, produkcja żelaza i stali w hutach czeskosłowackich cokolwiek się zmniejszyła, ale następne miesiące przyniosły zato dalszy silny wzrost produkcji. W poszczególnych miesiącach roku bieżącego przedstawiała się produkcja żelaza i stali w Czechosłowacji następująco:

	w tonach	
	żelazo:	stal:
styczeń	137.000	175.000
luty	112.000	156.000
marzec	137.940	181.084
kwiecień	151.515	191.051
maj	146.851	187.316

KORZYSTNE HURTOWNE ŹRÓDŁA ZAKUPU

Wolne miejsce

Wolne miejsce



ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCE.
POD REDAKCJĄ DYPL. INŻ.-EL. M. RZĘCKIEGO.

Konferencja w Krakowie w sprawie koncesji Harrimana

W dn. 8 b. m. odbyła się w Krakowie pierwsza rozprawa komisyjna w sprawie oferty elektryfikacyjnej grupy Harrimana. Rozprawa miała na celu zasięgnięcie opinji kompetentnych czynników na obszarze województwa krakowskiego w sprawie tej oferty. Obok przedstawicieli władz wzięli w niej udział reprezentanci zainteresowanych zakładów przemysłowych, elektrowni, kopalni i delegaci gmin. Również reprezentowane było Zrzeszenie Elektrowni Kopalnianych z Dąbrowy Górniczej, a to dlatego, że członkami Zrzeszenia są także elektrownie, położone na obszarze woj. krakowskiego.

Wojewoda Krakowski, otwierając rozprawę, podkreślił, że celem jej jest — w myśl ustawy — przedstawienie zarzutów i zastrzeżeń przeciw udzielaniu koncesyj. Zaznaczył przytem, iż do województwa wpłynęło już dużo memorjałów, zawierających zastrzeżenia i żądania, wzywając zebranych, by również na piśmie sformułowali swój punkt widzenia.

Celem umożliwienia przedstawicielom grupy Harrimana, zaznajomienia się z treścią memorjałów, odroczono rozprawę do godz. 2-ej. Po wznowieniu rozprawy przedstawiciele grupy przedstawili swój punkt widzenia.

Wśród zarzutów przeciw ofercie Harrimana najostrzej sformułowane znajdowały się w proteście Zrzeszenia Elektrowni Kopalnianych z Dąbrowy Górniczej. Dokoła tego memorjału skupiała się też głównie dyskusja.

W proteście swym Zrzeszenie Elektrowni Kopalnianych stwierdza, że złożyło wcześniej ofertę na zasilanie energją elektryczną powiatów będzińskiego, olkuskiego, zawierciańskiego i chrzanowskiego — wobec czego sprzeciwia się udzieleniu koncesji firmie Harrimana na obszarze tych właśnie powiatów. Równocześnie Zrzeszenie zastrzega sobie prawo działalności także na obszarach poza wspomnianemi powiatami.

Memorjał stwierdza w dalszym ciągu, że podania Zrzeszenia były pierwsze w czasie i czyniły i zadość wszystkim warunkom, stawianym przez ministerstwo — to też Zrzeszeniu powinno było przysługiwać prawo uzyskania koncesji już przy warunkach równych z warunkami firmy Harrimana. W rzeczywistości warunki, które zostały przedłożone przez Zrzeszenie są znacznie korzystniejsze od warunków projektowanej koncesji Harrimana.

W dalszym ciągu memorjał porównywa szczegółowo oba projekty i oświadcza m. in.:

„Harriman, ubiegając się o prawo wyłączności, eliminuje przez to samo wszelkie współzawodnictwo. Jest to sprawa pierwszorzędnego dla konsumentów znaczenia, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę 60-letni okres trwania koncesji. Jest wielce możliwe, a nawet prawdopodobne, iż maksymalne ceny za prąd, niskie dla obecnych warunków, okażą się fantastycznie wysokie po upływie kilkudziesięciu, a może nawet kilkunastu lat".

„Niezależnie od tego same stawki maksymalne naszego projektu są znacznie niższe od tych, które przewiduje projekt Harrimana. Zarówno stawki maksymalne, jak też skala rabatów jest korzystniejsza w projekcie Zrzeszenia. Dotyczy to zarówno cen na energję dla celów oświetleniowych, jak też dla siły. Odnośne różnice wynoszą kilkanaście procent na korzyść Zrzeszenia." —

W dalszym ciągu memorjał, zwracając uwagę na to, że Zrzeszenie poczyniło już znaczne wkłady, stwierdza, że w razie nieuwzględnienia jego podania, wszystkie te wkłady i urządzenia mogłyby pójść na marne — co w naszych warunkach gospodarczych

CEGIELNIE

Kto buduje lub przebudowywa na nowoczesne syst. „Kellera“, zechce zwrócić się do

LLOYDU BYDGOSKIEGO Tow. Akc.

KTÓRY WYRABIA I DOSTARCZA:
URZĄDZENIA TRANSPORTOWE MECHANICZNE, JAK ELEWATORY, PRZEŁADOWNIE, WÓZKI: PIĘTROWE, KARUZELOWE, PRZESUWNE Z TARCZAMI OBROTOWEMI I BEZ TARCZ, WYWROTKI ITP. — RAMKI DREWNIANE DO CEGIEŁ I DREN

KONSTRUKCJE ŻELAZNE, ZBIORNIKI

REPERUJE:
KOTŁY, MASZYNY PAROWE, MOTORY, POMPY I T. P.

FABRYKA MASZYN Kapuściska-Małe
Telefon 127 — 7327

OFERTY i KOSZTORYSY NA ŻĄDANIE.

ZARZĄD:
Bydgoszcz, Grodzka 28. Telefon 471, 472, 259.

Oddziały:

w Gdańsku	w Warszawie
Schäferei 15/18	Port Wiślany, ul. Zamojskiego 2
TELEFON 274-46	TELEFON 134-19

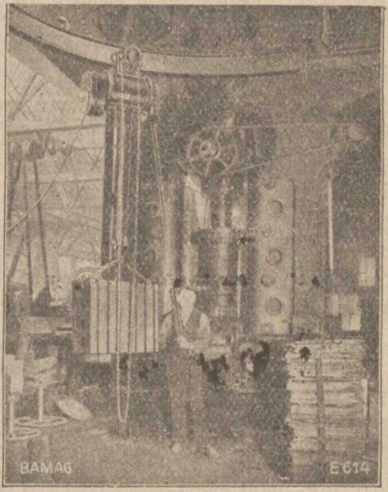
PRZEDSTAWICIELSTWA:
Poznań: Biuro Techniczne St. Gustowski, ul. Skarbowa 20.
Bydgoszcz: Inż. T. Krieger, ul. Ks. Markwarta 5.
Starogard: Bud.-arch. Fr. Borchardt, ul. Kościuszkowska 23.

AGENTURY:
Grudziądz: J. Klimkowski, ul. Rybacka 43.
Włocławek: Olpeter, ul. Bulwarowa 19.
Toruń: E. Goergens, ulica Nadbrzeżna — Wyszynk II.
Płock: A. Kiełbik, ul. Sienkiewicza 20.

BAMAG

Elektryczne wielokrążki

budowy profesora GENSEL, D. R. P.



przynoszą wszystkim, jak to widoczne z obok umieszczonego obrazka z przemysłu ciężkiego, wielkie korzyści i oszczędności czasu i sił robotniczych.

Jeden z nabywców takiego elektrycznego wciągu wielokrążkowego BAMAG pisze nam:

. . . jesteśmy z dostarczonego nam pięciokrążkowego elektrycznego wciągu Bamag z wszechmiar zadowoleni. Oszczędności są niemałe.

7389

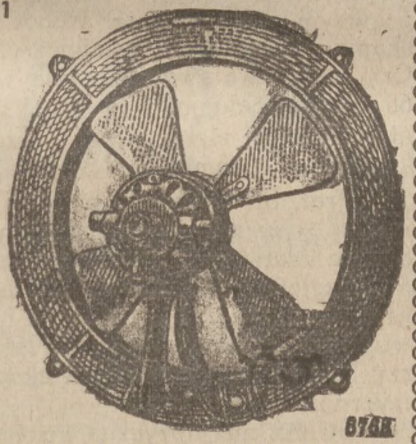
Zastępstwa:
S. DUCHOWSKI, POZNAŃ, Aleje Marcinkowskiego Nr. 1.
GUSTAW KOSCHADE, ŁÓDŹ, Radwańska 46.
Nadinż. H. TEPELMANN, KATOWICE, ulica Kościuszki 44.
WARSZAWSKA FABRYKA MASZYN WINDOWYCH „SIŁA“ WARSZAWA, ulica Chłodna 5.
HODAM & RESSLER, GDAŃSK, Hopfengasse 81/82.

BAMAG DESSAU

B — Telefon 252

Bergmann

Poznań
27 Grudnia 5.



Motory elektryczne

od $1/2$ do 200 P. S. nowe i używane — na każde napięcie, ma tanio do oddania — 7401

Adolf Suchold, Biuro inż., GDAŃSK, Brabank 22 — Telefon 26627

„METEOR“ Fabryka aparatów elektr.

Inż. Fryderyk Schaffer
SIEMIANOWICE ŚL., ul. Stabika 10 — 7427

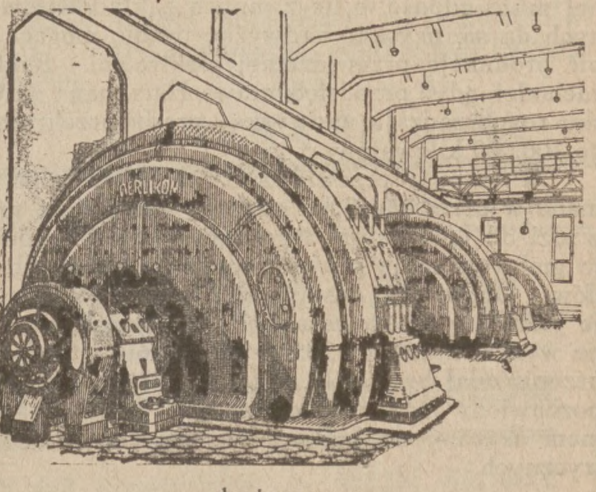
METEOR

Elektryczne poduszki, oporniki dla ogrzewaczy elektrycznych i aparatów do gotowania. NAPRAWA PRZEWODÓW ELEKTRYCZNYCH

Generalna Reprezentacja Szwajcarskiej Fabryki Maszyn Elektrycznych

»OERLIKON«

Lwów, ul. 3 Maja 11a



dostarcza
Generatory, Transformatory, Turbiny parowe, Motory każdej wielkości, Koleje elektr., Lokomotywy akumulatorowe, Krany i dźwigi elektr., Maszyny do elektr. spawania i nitowania — 7381

Kompletne Centrale Elektryczne
Wszelkie zastosowania elektryczności w przemyśle

byłoby rozrzutnością. W najlepszym razie Harriman pobierałby prąd od towarzystw górniczych, mając możność dzięki wyłącznościowemu uprawnieniu dyktowania niskich cen za energję, a następnie dzięki temu uprawnieniu sprzedawałby energję po wysokich cenach konsumentom. Jeżeli wziąć pod uwagę obecne, jak też i przyszłe ustawodawstwo, dojdziemy do wniosku, iż przemysł konsumujący wielkie ilości prądu, będzie miał tendencję zanikania na terenie Zagłębia Dąbrowy i Krakowa, a rozwijania się poza ich granicami, głównie na G. Śląsku.

Wreszcie memorjał stwierdza że zobowiązania inwestycyjne projektu są zbyt niskie, zwłaszcza, gdy się weźmie pod uwagę zjawisko zmniejszania się z biegiem czasu siły kupna pieniądza.

Zastrzeżenia Zrzeszenia Kopalń przedstawiali na rozprawie słownie prezes „Zrzeszenia" inż. Raźniewski oraz b. min. Olszewski.

W dalszym ciągu rozprawy na zarzuty odpowiadali przedstawiciele grupy Harrimana adw. Tempel i inż. Czaplicki. P. Tempel oświadczył, że nie podziela obaw, jakoby wyłączność uprawnienia powodowała wysokie ceny prądu. Również zdaniem p. Templa, nie zachodzi obawa, że wskutek udzielenia koncesji Harrimanowi nastąpi upadek przemysłu w zagłębiach Dąbrowskiem i Krakowskiem.

Oświadczenia przedstawicieli firmy Harriman wywołały dłuższą dyskusję, w czasie której zabierali ponownie głos dr. Raźniewski, min. Olszewski, przedstawiciel burmistrz m. Makowa i in. Dr. Raźniewski ponownie przedstawił zarzuty reprezentowanego przez siebie Zrzeszenia, dyskutując z odpowiedziami udzielonemi przez firmę Harriman.

Po ostatniej krótkiej odpowiedzi przedstawiciela firmy Harriman, wojewoda zamknął rozprawę.

ZOBOWIĄZANIA HARRIMANA.

Spółka Harriman zobowiązuje się wybudować w Zagłębiu krakowskiem lub dąbrowskiem elektrownię cieplną o sile 30.000 koni parowych, oraz na Dunajcu elektrownię wodną o sile 40.000 koni parowych, którą później będzie można powiększyć do 90.000 koni parowych. Koszty budowy elektrowni przewidziano na 11 miljonów dolarów. Budowa elektrowni cieplnej może odpaść, o ile z innych zakładów elektrycznych da się uzyskać nadwyżkę prądu, mogącą zastąpić produkcję przewidzianej elektrowni. Fakt taki zachodzi, gdyż przedsiębiorstwa Harrimana na G. Śląsku rozporządzają nadwyżką prądu przekraczającego 100.000 kilowatów.

W umowie przewidziano, że jeżeli firma Harrimana w przeciągu 5 lat od daty umowy nie przeprowadzi do gmin, które tego żądają, sieci rozdzielczej to gminy te mają prawo budowania własnych zakładów. Obowiązek dostarczania prądu gminom istnieje jednak tylko wówczas, gdy zapotrzebowanie roczne wynosi najmniej 20.000 kilowatów. O ileby ten przepis miał być ściśle stosowany, szereg gmin byłby pozbawiony możności otrzymania prądu, a tem samem skazany na budowę własnych zakładów elektrycznych.

CENA PRĄDU OBECNIE.

Co do ceny prądu ustala umowa różne taryfy. Wysokość ceny dla celów oświetlenia pozostałaby dotychczasowa, a nawet nastąpiłaby podwyżka. Przewidziano bowiem w umowie maksymalną cenę prądu na 90 groszy za kilowat godzinę. Przy większem zapotrzebowaniu odbiorca uzyskałby rabat. Cena prądu dla motorów wynosić ma 45 proc. ceny prądu do oświetlenia. Oczywiście również przy poborze prądu przemysłowego stosowane będą zniżki zależnie od ilości zużytego prądu. Naogół nie należy mieć wielkich złudzeń, jakoby firma Harriman zapewniła tańszy prąd, o co przecież powinno chodzić. Nadzieje takie mogłyby się spełnić jedynie wtedy, gdyby umowa nie zapewniała Harrimanowi monopolu. Z drugiej jednak strony można liczyć na zasadę amerykańską: duży obrót — mały zysk. Gdy będzie dużo odbiorców, może i cena prądu być obniżona

UJEMNE STRONY UMOWY.

Przytoczone powyżej ważniejsze postanowienia układu zawartego przez rząd z Harrimanem są mimo wszystko dowodem, że Polska coraz więcej popada w zależność od kapitału zagranicznego. Ponadto przepis umowy, mocą którego Państwo Polskie posiada prawo po latach 35 trwania umowy wykupywać zakłady zbudowane przez firmę Harrimana, świadczy o tem, że w naszych sferach rządowych nie zaniechano jeszcze doktryn etatystycznych. Po monopolu Harrimana przyszedłby wtedy monopol państwowy zazwyczaj więcej bezwzględny.

W całym układzie zastanawiać musi fakt, że umową objęte są jedynie obszary, położone w woj. centralnych. Województwa kresowe są wyłączone, wzgl. tylko w nieznacznej części umową objęte.

KRYTYKA KONCESJI DLA HARRIMANA.

Trudno już obecnie przewidywać, jaki skutek pod względem gospodarczym przyniesie układ z Harrimanem. Skoro brak nam rodzimego kapitału na tak wielką inwestycję, jaką jest choćby częściowa elektryfikacja kraju, pozostaje jedynie wciągnięcie kapitałów obcych.

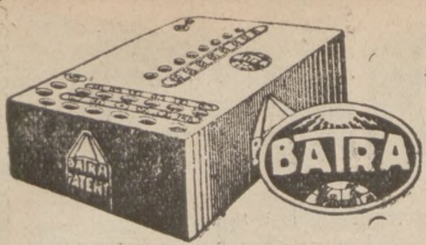
Zachodzi jedynie wątpliwość, czy pod względem prawnym może Minister Robót Publicznych bez uzyskania odpowiedniej ustawy tworzyć nowy monopol? Czy ma prawo swoją decyzją wiązać państwo na lat 60, oddawać doniosły monopol wytwarzania i eksploatacji energji elektrycznej w sześciu województwach, kapitałowi obcemu?

Prof. St. Głąbiński podnosi w „Gazecie Warszawskiej", że monopole mogą być tworzone tylko na drodze ustawowej. A zatem i koncesja dla Harrimana, względnie dla spółki, którą Harriman ma stworzyć, musi przejść przez Sejm i Senat, jeżeli ma obowiązywać przyszłe rządy na lat 60. Koncesja ta tworzy bowiem nowy monopol eksploatacji energji elektrycznej.

Strona merytoryczna koncesji również budzi zastrzeżenia. Na uwagę zasługuje artykuł fachowca w „Robotniku", który udowadnia, że Harriman posiadając całą w Polsce produkcję miedzi, największą hutę żelaza i wielkie kopalnie węgla, ustanowi siłą faktu swój własny monopol w dostawie tych trzech produktów dla budujących się zakładów elektrycznych. „Praktycznie nabywa Harriman monopol na 60 lat wyłącznej dostawy miedzi dla potrzeb elektryfikacji środkowej Polski. Czy taki monopol praktyczny nie jest wart pożyczki kilkunastu i nawet 25 miljonów dolarów? Czy nie jest wart pożyczki miljona dolarów conajmniej monopol praktyczny na dostawy żelaza dla potrzeb elektryfikacji środkowej Polski, jaki uzyskują na lat 60 huty żelazne, skoncentrowane w rękach Harrimana, dla elektrowni cieplnych, obsługujących prawie całą środkową Polskę?

Pomijamy narazie szczegółowe objekcje, podnoszone przez fachowców. Wątpliwość budzi rzecz zasadnicza: czy jest wskazanem oddawanie tak donio-

Używaj
tylko anodówkę



BATRA

a będziesz zadowolony. 7325

Fabryka Elementów i Bateryj „BATRA", Poznań

Bracia Deierling
HURTOWNIA ŻELAZA I EMALJI
POZNAŃ
SKŁADOWA 4

Polecamy franko dworzec Poznań:

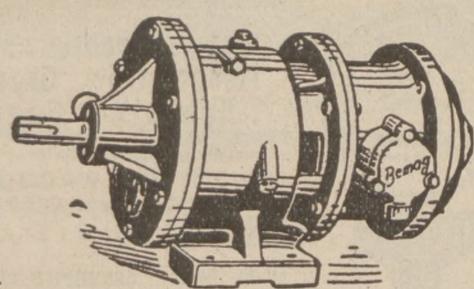
- Widły i haki 2, 3, 4-rog.
- Sierpy, kosy
- Buksy do wozów i pługów
- Bednarkę opakunkową
- Naczynia emaljowane „Silesia"
- Gwoździe, druty
- Szpadle ogrodnicze i grabie żel.
- Siatki drut. poc.
- Ruszta, Płyty, Drzwiczki i
- Wszelkie Armatury do pieców
- Okucia budowlane
- Okna lanożelazne
- Lemiesze i odkładnie stal.
- Haki kute, Kłódki
- Konwie do mleka
- Naczynia lano-żel. R. & V.
- Maszynki do mięsa Alexanderwerk
- Młynki do kawy, Żelazka do prasowania
- Wszelkie Sprzęty kuchenne
- Kotły do paszy, Wiadra ocynk.
- Dziabki do buraków
- Śruby, Nakrętki, Nity, Wkrętki
- Szpadle, Szufle, Kilofy
- Widły do ziemniaków
- Toczaki bawarskie
- Narzędzia
- Klamerki do bielizny
- Tarki do prania
- Łańcuchy, Wędzidła

Telefon: 35-19, 35-29. Adres telegr. „FERRUM"

Prosimy zażądać cenników. 6632

Każda modna pracownia używa do napędu maszyn każdego rodzaju tylko

napędy redukcyjne **„BEMAG"**



Zastępują w zupełności kosztowną transmisję!
Oszczędzają prąd! Oszczędzają czas!

Fabryka Maszyn Górniczych
T. z o. p. — Katowice — Załęże

7640

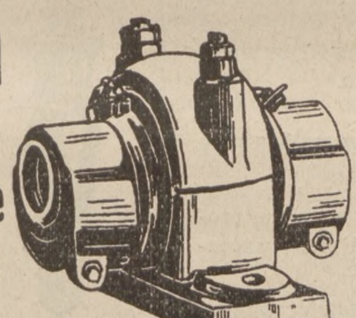
WYTWÓRNIA PĘDNI, MASZYN I ODLEWNIA ŻELIWA

KRAWCZYK i S-ka

W ZAWIERCIU

Własne biuro w Warszawie
ul. Krucza 16, tel. 105-17

PRZEDSTAWICIELSTWA
we wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej



SPECJALNOŚĆ:

Pędnie, odlewy maszynowe i budowlane

SPRZĘGŁA CIERNE HILLA

Całkowite urządzenia do przenoszenia materjałów: przenośniki (transportery), podnośniki (elewatory) i t. d.

OKNA ŻELAZNE

7763

A. WAWERDA - SZARLEJ G. ŚL.

warsztaty mechaniczne, kotlarnia, budowa przyrządów

Produkty: Konstrukcje z żelaza i blachy, łańcuchy dla elewatorów - **Wózki górnicze i wywrotowe**, aparaty smarujące do wózków górniczych - **Blachy dziurkowane** - **Okna dachowe bez kitu, patentowane okna piwniczne „Oknokrat"** - **Aparaty do marek kontrolnych dla kopalń**

7220

słego monopolu w ręce obcego kapitału? Przyszły elektryfikator będzie, pisze słusznie „Robotnik“, dyktatorem gospodarczym całej części kraju, objętej koncesją. Obszar ten obejmuje najbardziej uprzemysłowione okręgi. Harriman zyska równocześnie „klucz do wszystkich innych spraw elektryfikacyjnych w Polsce, bo nikomu, kto nie będzie miał zbytu w środkowej Polsce, objętej koncesją, nie opłaci się budować wielkich elektrowni.“ Dodajmy, że kto rozdziela prąd, ten będzie decydował o rozwoju naszego przemysłu, rękodzieła, komunikacji o cenach ziemi itp. Czy naprawdę inwestycja 250 miljonów zł. w 10 latach opłaci te ogromne korzyści dla Harrimana i równie ogromne niebezpieczeństwa dla nas samych? Oto kwestja, nad którą należy się dokładnie zastanowić.

Kronika radjowa

Z DZIAŁALNOŚCI RADJA POZNAŃSKIEGO.

Walne zebranie.

W dniu 28 czerwca b. r. o godz. 16-tej odbyło się w sali Rady Miejskiej w Poznaniu walne zebranie Sp. z ogr. por. „Radjo Poznańskie“. Zebraniu przewodniczył p. Prezydent Cyryl Ratajski. Po zagajeniu odczytał p. Dyr. Emil Zegadłowicz referat o zamierzeniach programowych R. P., następnie odczytał p. Dyr. Kazimierz Okoniewski sprawozdanie finansowe. Po dłuższej dyskusji nad sprawami finansowemi i trudnościami, z jakiemi instytucja musi walczyć z powodu zbyt szczupłej ilości abonentów radjowych, stwierdzono ostatecznie, że R. P. jest nadewszystko instytucją oświatowo-kulturalną, mającą na naszych kresach olbrzymie znaczenie społeczno-wychowawcze, wobec czego nie można jej traktować jako przedsiębiorstwa zarobkowego. Wyrażono nadzieję, że dotychczasowe deficyty, zupełnie normalne dla radjostacyj nadawczych w pierwszym okresie ich istnienia, będą umarzane w miarę wzrastania ilości radjoabonentów.

Po załatwieniu kilku drobniejszych wniosków i przyjęciu sprawozdania finansowego posiedzenie zamknięto.

WYMIANA PROGRAMÓW RADJOFONICZNYCH MIĘDZY EUROPĄ A AMERYKĄ.

Dowiadujemy się, że niebawem ma nastąpić wymiana programów między Europą a Ameryką. Prędzej niż przypuszczaliśmy, zaczyna realizować się ta piękna myśl.

Poczyniono już pierwsze przygotowania, instalując w Iatsfield Surry, gdzie znajduje się jedna z angielskich stacyj radjowych, najnowszy typ specjalnej aparatury odbiorczej, która ma ułatwić odbiór Ameryki. Podobno regularna wymiana programów ma nastąpić we wrześniu.

Narazie, dla ułatwienia nam odbioru amerykańskich stacyj podwyższono tam moc tych ostatnich szczególnie na krótkich falach.

Obecnie stacje te nadają w następujących godzinach: Niedziela od 14,30—17,30; poniedziałek od 14,00—16,00; wtorek od 14,00—15,00; czwartek od 14,00—17,00; piątek od 14,00—15,00; w sobotę i środę niema emisyj.

R. Z.

RADJOSTACJA IDZIKOWSKIEGO I KUBALI, NASZYCH LOTNIKÓW TRANSATLANTYCKICH.

W czasie lotu nad morzem będą nasi lotnicy wysyłali wiadomości aparatem nadawczym firmy Polskie Zakłady „Marconi“ S. A., typu A. D. 6 H., na fali 600 m. Przypuszczalny zasiąg ma wynosić w telefonji ok. 300 km., a w telegrafji około 500 km.

R. K.



Szlakiem postępów w technice

Mówiący drut. — Gaz ze stali i żelaza.

Niemiecki inżynier-elektrotechnik dr Stille, dokonał niezmiernie ciekawego i doniosłego wynalazku w dziedzinie rejestrowania i transmisji na odległość dźwięków artykułowanych.

Chodzi tu właściwie o wyzyskanie przemysłowej zasady, odkrytej w 1900 r. przez Poulsena, który korzystał z magnetyzmu, istniejącego w pewnej masie stali, dla rejestracji dźwięków i ich odtwarzania.

Gdy jednak Poulsenowi nie powiodło się otrzymać rejestracji stałej, dr. Stille, zrealizował to, po ośmiu latach poszukiwań cierpliwych, zapomocą drutu ze stali chromowej, który jest w stanie zachować w sobie dźwięki przez czas nieograniczony.

Oto, jak się przedstawia w ogólnych zarysach ten wynalazek:

Drut stalowy, przez który przechodzi prąd elektryczny, połączony jest z mikrofonem i rozwija się w miarę rejestracji dźwięków. Wydawane dźwięki wywołują zmiany w intensywności prądu, a ich znów skutkiem są zaburzenia trwałe w układzie molekularnym samego drutu. W ten sposób dźwięk nie jest zapisany, jak na płycie gramofonowej. Jest wprost wcielony w stal i tworzy jakby gamę pulsacyj tajnych.

Jeżeli następnie drut taki, nasycony dźwiękami, rozwijać będziemy, przed aparatem specjalnym, zbudowanym przez dr. Stillego, a zaopatrzonym w głośnik taki, jaki używa się do radjoaparatów, to możemy otrzymywać na zawołanie jak najdokładniejszą reprodukcję dźwięków, utajonych w drucie.

Ciekawem jest przytem, że można na takim drucie zastąpić jedną rejestrację dźwięków przez nową, bo nowe zmiany w intensywności prądu i zaburzenia molekularne wymazują zupełnie dawne, ale tylko na tej długości drutu, jaką zajęła nowa rozmowa, czy też produkcja artystyczna.

Łatwo sobie wyobrazić, jak rozległe może mieć zastosowanie drut taki, trwale nasycony dźwiękami, a cieńszy niż struna skrzypcowa.

Może, naprzykład, nietylko zastąpić płyty gramofonowe, ale utrwali nazawsze daną rozmowę telefoniczną. Dalej może oddać ogromne usługi przy komunikacji radjofonicznej na wielkich przestrzeniach.

Przypuśćmy, że trzeba przesłać radjofonicznie tekst, którego przesyłanie drogą normalną zajęłoby całą godzinę. W takim razie czyta się ten tekst przed owym czarodziejskim drutem i dopiero po skończeniu tekstu rozwija się drut z cewki przed telefonem z prędkością dziesięć i dwadzieścia razy większą, niż mowa ludzka, pod warunkiem wszakże, aby cewka aparatu odbiorczego nastawiona była na taką samą szybkość. I oto w ciągu kilku minut można przesłać tekst, którego czytanie zajęłoby całą godzinę!

Wreszcie wynalazek dr. Stillego przyśpieszy zapewne ogromnie urzeczywistnienie filmu mówiącego, upraszcza bowiem nieskończenie synchronizację muzyczną filmów.

Że zaś materjał użyty do tego poprostu epokowego wynalazku w dziedzinie rejestracji i przesyłania dźwięków, mianowicie, drut stalowy jest bardzo tani, bezwątpienia zatem „drut mówiący" wynalazcy niemieckiego stanie się wkrótce bardzo popularny.

*

Chemikowi niemieckiemu N. Zieglerowi, pracującemu w laboratorjum zakładów Westinghouse, udało się wydobyć gaz z żelaza i stali, który doskonale nadaje się do opalania. Do doświadczeń swoich użył Ziegler jako pieca hermetycznej próżni, przez którą przepuścił prąd elektryczny o wielkiej częstotliwości. Ulokowany wewnątrz metal, prażony prądem elektrycznym, dostarcza własnego ciepła, a pompy ssące wydobywają z pieca gaz do zbiornika. Z jednego metra sześciennego żelaza otrzymuje się ilość gazu, dostarczającą siły trzydziestu koni mechanicznych przez dwanaście minut, chcąc więc tą drogą otrzymać energję o sile trzydziestu koni na przeciąg godziny, należy użyć pięć metrów sześciennych żelaza. Najważniejsze jest to, że żelazo, z którego w ten sposób wydobyto gaz, posiada ładną, błyszczącą powłokę i nie rdzewieje, może więc być używane do wyrobu maszyn elektrycznych i magneto.

Instalacja kotłowa dla celów laboratoryjnych bez obsługi*)

Najnowszą zdobyczą w dziedzinie niewielkich instalacyj kotłowych, jest kotłarnia ustawiona w 7-mio piętrowym budynku angielskiej firmy J. Lyons & Co, dla celów laboratoryjnych.

Podstawą przy budowie tej instalacji było żądanie laboratorjum, aby kotłownia mogła być uruchomiona bez obsługi. Instalacja tej kotłowni obejmuje dwa kotły z zarezerwowaniem wystarczającej przestrzeni na zestawienie w przyszłości trzeciego kotła. Jeden z tych kotłów pracuje dla celów ogrzewniczych jako akumulator wody ciepłej, drugi zaś zbudowany na ciśnienie pary 7 atm., pracuje czasowo przy 5,6 atm. Opalanie odbywa się za pośrednictwem oleju akumulowanego w dostatecznej il.ści w dwóch zbiornikach o pojemności 5ton każdy. Regulacja ruchu kotła i paleniska odbywa się zupełnie automatycznie. Na kotle parowym umieszczona jest rura Burdona, natomiast na kotle wody gorącej znajduje się termostat, które uruchamiają rozruch silników dla napędu wentylatorów ciągu sztucznego i pompy olejowej. Równocześnie ustawiony jest transformator dla wysokiego napięcia, który służy do nieprzerwanego wytworzenia łuku świetlnego ponad rozpylaczem oleju. Dopływ oleju i powietrza ustalony jest na większe zużycie, aniżeli wynosi nawet maksymalne zapotrzebowanie, tak, że regulacja tego dopływu odbywa się nieprzerwanie, odpowiednio do chwilowego zapotrzebowania.

*) „The Power Engineer" No. 24, maj 1929, str. 205.

Pompowanie oleju do przewodów w wypadku odmówienia zapłonu, wstrzymane zostaje za pośrednictwem pyrometra, połączonego z przykaźnikiem czasowym. W wypadku więc, gdy pyrometr w określonym okresie czasu nie wykazuje odpowiednią temperaturę, wówczas całkowite urządzenie zasilające ulega zatrzymaniu, co umożliwia odnalezienie defektu.

Woda zasilająca przechodzi za pośrednictwem pionowej pompy „Duplex", elektrycznie napędzonej, do instalacji oczyszczającej. Do akumulatora, w którym usuwa się twardość wody, przedostaje się około 80 proc. kondensatu.

Dla celów laboratoryjnych używana jest para o ciśnieniu 5,6 atm. Para akumulatora wody gorącej posiada również ciśnienie 5,6 atm., przyczem temperaturę wody gorącej reguluje automatycznie termostat. Parę o ciśnieniu mniejszem, t. j. 1,05 atm. i 2,35 atm. dla celów laboratoryjnych, otrzymuje się za pośrednictwem wentyli redukcyjnych. Całkowita ilość wytworzonej pary mierzona jest przy pomocy specjalnych aparatów regestrujących. Poza tem kotły te zaopatrzone są w aparaty dla pomiaru gazów spalinowych CO_2. Potrzebny do napędu prąd odbierany jest z sieci miejscowej jako jednofazowy i przetransportowany na 200 *volt*. W sumie instalacja obejmuje 56 silników i 500 lamp żarowych. — *R.* —

Polskie wynalazki

„Kraj nasz pod względem obszaru w Europie — ósmy, pod względem ludności — szósty, w produkcji kartofli — drugi, żyta — trzeci, owsa — siódmy, w światowej produkcji cukru — z buraków — dziesiąty, ropy — ósmy, soli — dziewiąty, surówki i stali — jedenasty, węgla — piąty, ilości bydła — szesnasty, w długości linij kolejowych — szesnasty itd., zatem kraj ze wszystkich względów stojący wśród narodów przodujących, tylko pod względem twórczości wynalazczej znajduje się na ostatniem miejscu".

Temi słowy ilustruje obecny stan polskiej wynalazczości prezes Zwiazku Wynalazców em. gen. brg. inż. Józef Lipkowski.

*

Polacy, naród, obdarzony bujną wyobraźnią i niepospolicie zdolny pod względem patentów na wynalazki, stoją niżej nawet od Nowej Zelandji i osławionego Meksyku.

Tak wynika ze statystyki porównawczej.

Cierpi na tem okrutnie przemysł polski, w dziewięćdziesięciu kilku procentach posługujący się wynalazkami obcych obywateli.

Miljony złotych z tego powodu płyną zagranicę, ubożąc kraj.

Tymczasem polski wynalazca żyje najczęściej w poniewierce i przedwcześnie umiera z nędzy.

Wielu niepospolicie utalentowanych wynalazców polskich, nie mogąc w kraju znaleźć zrozumienia dla swych poczynań — sprzedaje swe wynalazki zagranicę, bogacąc w ten sposób obcych.

Na szczęście ten absurdalny stan rzeczy ma się ku schyłkowi.

Dzięki inicjatywie wielkiego uczonego europejskiej miary, Prezydenta Ignacego Mościckiego, jak również wskutek szczerego zainteresowania się rodzimą wynalazczością przez Marszałka Piłsudskiego zapomniana ta dziedzina stała się niezwykle aktualna.

Powstał związek wynalazców; istnieje już ich własny, niezwykle interesująco redagowany miesięcznik „Wynalazki i Odkrycia", zawiązało się Towarzystwo Popierania Rodzimej Wynalazczości, zwolna budzi się zainteresowanie przemysłu polskiego, który myśli o subsydjach...

Wynalazca polski niewątpliwie z radością śledzi te poczynania.

Jego ekspansja twórcza znajdzie należyty upust.

Kto wie, czy już najbliższe dziesięciolecie w dziedzinie wynalazków, zwłaszcza praktycznego znaczenia, nie przyniesie nam rewelacyjnych odkryć.

Polaków stać na to!

Handel i Przemysł Rowerowy

Organ Związku Mechaników Samodzielnych na Polskę Zachodnią

Przemysł i handel rowerowy na Śląsku

Jednym z pierwszych warunków pomyślnego rozwoju sportu rowerow., a w następstwie i przemysłu tej gałęzi — dobre drogi, szosy i gościńce. Jeżeli porównamy rozkwit cyklistyki na Zachodzie — szczególnie w państwach skandynawskich — z tak powolnym wzrostem tego sportu u nas, to zobaczymy, że najważniejszą może przyczyną, dla której stoimy pod tym względem na szarym końcu, jest brak odpowiednich dróg i szos. Toteż, co się tyczy rozwoju cyklistyki na Śląsku, niewątpliwie bardzo dodatni wpływ muszą wywrzeć poważne zamierzenia Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w kierunku szeroko pomyślanej rozbudowy, wzgl. naprawy szos i gościńców w Województwie.

Bardzo byłoby pożądane wprowadzenie pewnego ułatwienia w komunikacji rowerowej podmiejskiej przez urządzenie przy szosach specjalnych ścieżek dla rowerzystów, jakie już istnieją w Holandji, Danji i Niemczech, gdzie wieśniaczka na rowerze wozi swe produkty do miasta, a robotnicy i urzędnicy przenoszą ten ośrodek lokomocji nad jazdę podmiejskiemi kolejami lub tramwajami.

Dzięki zrównaniu cła na ramy rowerowe z cłem za całe rowery, produkcja w całym kraju conajmniej się potroiła. Nie mamy jeszcze dokładnych danych statystycznych, lecz wiemy, że w wielu miejscowościach G. Śląska powstały ostatnio drobne fabryczki, trudniące się wyrobem ram rowerowych, a zatrudniające sporo naszych robotników. Jak dalece wpłynęło to na zmniejszenie się importu rowerów z Niemiec, dowodzi fakt, że zaczyna tam dojrzewać projekt otwarcia wielkiej fabryki rowerów na Śląsku.

Trzeba mieć nadzieję, że w roku przyszłym nie będziemy już potrzebowali wcale sprowadzać ram, widełek i t. p. części rowerowych z zagranicy, wyroby nasze bowiem nietylko nie ustępują wyrobom niemieckim, lecz w wielu wypadkach przewyższają je. Ażeby jednak przemysł rowerowy polski mógł się należycie rozwinąć, musi oczywiście posiadać odpowiednie kapitały, bez których o dalszych poważnych postępach mowy być nie może.

Miesiąc czerwiec wykazuje u nas pewną poprawę w stosunku do miesięcy poprzednich, podczas gdy bowiem w maju odczuwano brak towaru na rynku, obecnie towaru krajowego jest dosyć i wystarczy go na pokrycie zapotrzebowania.

W handlu detalicznym rowerami daje się na Śląsku zauważyć niedostateczne naprężenie pomimo pełni sezonu. Tłomaczy się to bojaźnią u robotników redukcji na wypadek dalszego osłabienia konjunktury w wielkim przemyśle, oraz zmniejszeniem się siły kupczej szerokich warstw.

Bardzo dotkliwie daje się we znaki firmom rowerowym nieuregulowanie sprawy sprzedaży ratalnej. Mianowicie firmy poważniejsze, licząc się ze swemi zobowiązaniami i pragnąc sprzedawać swój towar tylko zupełnie pewnym i solidnym nabywcom, utrzymują system wpłaty przy nabyciu roweru ⅓ jego wartości, a resztę w ratach na przeciąg 6 miesięcy, firmy zaś lekkomyślne sprzedają rowery za 10 proc. zaliczką na rozpłatę roczną. Praktyka wykazała, że ten drugi system jest bardzo ryzykowny, nabywca po kilku miesiącach ma już dosyć płacenia, a znane są wypadki, że tego rodzaju sposób sprzedaży doprowadził już do upadłości paru firm. („Gaz. Handlowa").

Przemysł i handel rowerowy

W n-rze 26 z dnia 29. 6. b. r. podane zostały opisy produkcji kilku fabryk rowerów i części rowerowych oraz motocykli firmy „Lech". Dla uzupełnienia tego spisu podajemy dziś dalszy ciąg opisów firm tego samego zakresu produkcji, zwłaszcza firmy biorące udział w wystawie, a w wspomnianym numerze z powodu braku miejsca pominięte.

B. Wahren — Fabryka rowerów i części rowerowych — Warszawa, Świętokrzyska 25

Na P. W. K. eksponaty firmy „B. Wahren" wystawione są na stoisku 54 w Wieży. Są to liczne okazy dobrze zbudowanych rowerów wszelkiego typu, zwykłe turystyczne, pół- i wyścigowe, męskie, damskie i dziecięce oraz typ wózka rowerowego. Pomiędzy rowerami umieszczone są różne części ram rowerów, kierownice, ochraniacze, błotniki, koła, pedały, obręcze i t. p. Ogrodzenie tworzy łańcuch rowerowy.

O wysokiej wartości rowerów B. Wahren świadczą liczne dyplomy odznaczeń oraz wystawa nagród zdobytych przez wybitnych rowerzystów np. na VIII olimpiadzie w Paryżu 1924 r. oraz z I. Wystawy Sportowej w Warszawie w r. 1903. Rowery firmy B. Wahren cieszą się w całej Polsce zwłaszcza w województwach centralnych ustaloną sławą pierwszorzędnych, eleganckich i trwałych środków prędkiej komunikacji osobowej. Tej sławie też odpowiada szeroko rozpowszechnione posługiwanie się niemi.

K. Lewandowski — Fabryka części rowerowych, Inowrocław (Tel. 300) Rynek 16

Małe i niepodpadające wprawdzie jest stoisko nr. 55 (Wieża), w którem mieszczą się wystawione części zapasowe do rowerów, wyrabiane w fabryce części rowerowych K. Lewandowski w Inowrocławiu. Umieszczone na podłodze i ścianach niewiele zajmują miejsca, a jednak wyraźnie świadczą o tem, jak wielką rolę odgrywają wyroby K. Lewandowskiego w przemyśle, a więcej jeszcze w handlu rowerami w Polsce. Jak już powiedziano wyżej, eksponaty tej firmy to wyłącznie **części zapasowe** rowerów jak sprężyny siodełkowe, trzpienie, śruby i nakrętki, nastawki, koszyki, stojaki itd., białe niklowane i czarno lakierowane. Wielkie zapotrzebowanie tych części zapasowych przyczynia się do coraz lepszego rozkwitu firmy K. Lewandowski i daje jej możność uwzględniać coraz więcej potrzeby naszych rowerzystów.

Polski Przemysł Gumowy „PEPEGE"

W hali 10 (Wieża) na stoisku 36 wystawia Polski Przemysł Gumowy liczną kolekcję dętek i opon rowerowych, motocyklowych i samochodowych. Między eksponatami widzimy dętki i opony z różnych gatunków gumy, szare, czerwone i czarne. Dętki i opony wystawia ta sama firma także w hali 15 K. stoisko 49. Praktyczne zastosowane tych dętek i opon widzimy na rowerach firm rowery wystawiających i w naszym tygodniku wymienionych. O pierwszorzędnych zaletach dętek i opon rowerowych, motocyklowych i samochodowych firmy „Pepege" rozpisywać się jest rzeczą zbyteczną, gdyż zbyt powszechnie są znane, by trzeba było osobno je podnosić dla zjednywania im nowych konsumentów i odbiorców. Świadczy o tem przedewszystkiem fakt, że rozchodzą się one tysiącami dziennie i znajdują pewny zbyt na rynku krajowym.

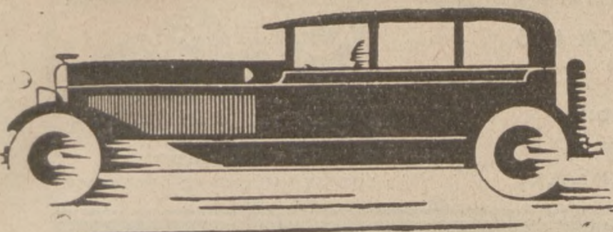
Fabryka wyrobów metalowych „Bielany", Dr. S. Korczyński i K. Socha, Warszawa, Kamedułów nr. 71

Wystawia oprócz gaśnic także wzory **chłodnic samochodów.** Wystawione eksponaty to tylko wzory wyrabianych w fabryce chłodnic wszelkich typów i modeli do samochodów, samolotów, czołgów, traktorów, oraz masowej produkcji chłodnic typu Ford 26—27. Wykonane z pierwszorzędnego materjału, dostosowane do naszych warunków atmosferycznych i drogowych, odznaczają się chłodnice firmy „Bielany" lekkością struktury, wielką wytrzymałością, silnem promieniowaniem, a zarazem i taniością. Dzięki swej elastyczności wykazują chłodnice fabryki wyrobów metalowych „Bielany" duża odporność na zamarzanie i na rozstrzęsienie. Fabryka dostarcza oprócz całkowitych chłodnic także nowe siatki i to po cenach przystępnych. Nienaganna sprawność tych chłodnic utrzymuje pracujące motory w odpowiedniej temperaturze i gwarantuje ich należytą działalność i najdłuższą żywotność.

Fakt, że chłodnice firmy „Bielany" rozchodzą się tysiącami po całym kraju, że odbiorcami ich są instytucje państwowe, samorządowe i prywatne, oraz że zapotrzebowanie ich wzrasta z dnia na dzień, jest najlepszą reklamą i gwarancją ich dobroci.



Przy wszelkich transakcjach z firmami prosimy powoływać się na „Rynek Metalowy i Maszynowy"



Dział Samochodowy

Zjazd kupców i przemysłowców samochodowych w Poznaniu

Zapowiadany w całej Polsce przez prasę codzienną i fachową Ogólnopolski Zjazd Kupców i Przemysłowców Samochodowych budzi w tych sferach żywe zainteresowanie, ponieważ będzie to pierwszy Zjazd całego kupiectwa tej branży z całej Polski, połączony z nader ważnemi zagadnieniami, które mają być szczegółowo omówione na Zjeździe przy udziale kupców i przemysłowców całej Polski.

Branża samochodowa, aczkolwiek stanowi już dzisiaj poważny odłam naszego ogólnego życia gospodarczego jest mało zorganizowana. Nader poważne zadanie, jakie branża ta ma do spełnienia w miarę wzrostu potrzeb naszego organizmu gospodarczego, zmusza kupiectwo samochodowe do coraz poważniejszego traktowania swej pracy i swych wysiłków. Rzecz oczywista, że praca ta musi mieć swe ustalone drogi i silne podstawy, których należy szukać przedewszystkiem w koordynacji pracy, w ustaleniu norm i sposobów najskuteczniejszego prowadzenia tej pracy. Zjazd zatem ma na celu omówienie wszelkich zagadnień, związanych z branżą samochodową i powzięcie odpowiednich uchwał.

Ze Zjazdem tym połączone są nadzwyczaj ciekawe imprezy samochodowe, urządzane przez Automobilklub Wielkopolski, następnie zwiedzanie Powsz. Wystawy Krajowej, a w dn. 29 bm. o godz. 8.30 wieczorem odbędzie się dla uczestników Zjazdu i ich rodzin bankiet i zabawa taneczna. W dniu 31 bm. dla członków, którzy przyjadą automobilami do Poznania projektowana jest wycieczka do Kórnika i Gołuchowa w celu poznania wspaniałych pamiątek historycznych i dzieł sztuki.

Program Zjazdu przedstawia się nader interesująco, należy się zatem spodziewać, że kupiectwo weźmie w nim liczny udział. *G.*

O warunkach produkcji samochodów w Polsce

Pod powyższym tytułem ukazuje się w „Autolocie" szereg artykułów Inż. W. S., który szeroko omawia możliwości rozwoju krajowego przemysłu samochodowego. Pisze on m. i. co następuje:

„Nigdzie chyba na świecie kupujący nie jest tak zdezorjentowany i tak mało się zastanawiający jak w Polsce. Co roku podmuchy mody wyrzucają na powierzchnię pewne ilości jakiegoś typu, by o nim zapomnieć w parę miesięcy później. Toż u nas weksel na wekslu jeździ i wekslem pogania. Polak nie zastanawia się nad długotrwałością maszyny czyli nad jej możnościami amortyzacyjnemi. Jeżeli zaś mowa o kupujących droższe maszyny — ci kierują się li tylko modą i zewnętrznym wyglądem karoserji.

Należy kupujący tłum uczyć, lecz to drogo kosztuje, a nasz przemysł tego zrobić nie jest w stanie, bo go niema.

Niema?

W tem się nie zgadzam z panem Mn. Chociaż produkcji samochodów jako czynnika, który może zaważyć, nie mamy — mamy jednakże jej zalążki. Słabe roślinki, a raczej początki kiełkowania z pod rodzimej ziemi tego co może, jeżeli zechcemy, wyrosnąć na mocne rośliny, lub też może, o ile pozostawimy ich bez dozoru, zniknąć, jak zmrożona silnym przymrozkiem wiosennym kiełkująca roślinka w inspekcje pozostawiona na noc bez przykrycia. Czas prędko idzie. Polskie samochody dziesiątkami na manewrach w roku zeszłym chodziły, i chodziły dobrze, bodaj lepiej od ich pierwowzorów. Polską fabrykację 2-tonowych wozów nie mamy jeszcze w produkcji, bo jeszcze ich przeciętny obywatel nie kupuje. Fabrykacje innych paru typów (osobowych) prawie że mamy, a w każdym razie mieć możemy.

O ile chodzi o świetne technicznie polskie 2-tonowe półciężarówki, podtrzymuje całkowicie swe zdanie z zeszłego roku o „nauczaniu produkowania". — Nie nauczyli się ci panowie jeszcze produkować czego dowodem niech będzie tylko podrożenie ceny zamiast jej obniżenie. Drugi też komunał, broniony przezemnie wówczas, że handlowa strona produkcji odgrywa najgłówniejszą rolę — został przez ubiegły rok zadokumentowany jaskrawo.

Niech Tański będzie genjalniejszy od Birkigt'a, niech Mrajski pracuje krwawo 36 godzin na dobę, niech Paszewski będzie lepszym metalurgiem od Guillet'a, niech setki Meyerów wołają wielkim głosem w salach stowarzyszenia techników, a setki innych Wallmodenów niech wołają na stronicach naszych pism — nic to proszę panów, nie wzruszy jegomościa, który umyślił puścić taksówkę kosztującą 16 tys. na rączkę, a który ma w kieszeni 5.000 złotych, i wekselki w zanadrzu. A autobusy. Któryż z autobusów, kursujących po polskich drogach, był całkowicie opłacony podczas pierwszego rajdu?

Nie wzruszają się i przemysłowcy, bankierzy i finansiści, i nie chcą się zająć ryzykownem przełamywaniem lodów niezainteresowania tłumów kupujących.

Korso samochodowe na arenie P. W. K.

W dniu 10. b. m. na arenie widowiskowej P. W. K. odbyło się korso kwiatowe, połączone z konkursem elegancji samochodów. Do korsa kwiatowego stawały wskutek zbyt krótkiego terminu tylko dwa wozy, które zajęły równe miejsce i tak: limuzyna Austro-Daimler hr. Łąckiego udekorowana czerwonemi kwiatami, oraz Steyr p. Michałowskiego udekorowany oryginalnie białemi liljami wodnemi.

W konkursie elegancji samochodów pierwszą nagrodę i największą ilość punktów uzyskały m. in.: „Minerwa" (Brzeskiauto) 219, „Packard" (p. Gorzyński z Ostroroga) 213, „Austro-Daimler" (przedst.) 201, „Fiat 525" (Brzeskiauto) 191, itd.

Drugie nagrody przyznano m. in.: „Chrysler" (Autosalon) 159, „Lancia" (Dakla) 151, „Praga-Alfa" (przedst.) 149, „Fiat 520" (p. Scholz) 146 itd.

Poza tem przyznano szereg nagród trzecich.

Po konkursie odbyło się rozdanie nagród, oraz dekorowanie wstęgami P. W. K. nagrodzonych wozów.

Szereg wozów, które wzięły pierwsze nagrody w konkursie elegancji na arenie P. W. K. udało się na podobną imprezę do Sopot.

Wielki autodrom

Jednym z największych w Europie autodromów jest sławny tor samochodowy t. zw. „Nürburg-Ring" w okolicach Kolonji. Dzięki niewysokim górom Eifel na lewym brzegu Renu teren ten znakomicie nadawał się na zbudowanie specjalnej drogi dla samochodów i to nietylko dla wyścigów, lecz i dla celów doświadczalnych oraz dla prób wytrzymałości.

Autodrom ten powstał kosztem przeszło 12 miljonów marek. Główny obwód toru wynosi 21 km., zaś drugi 7.75 km. „Nürburg-Ring" posiada 172 zakręty, 88 w lewo i 84 w prawo. Różnica pomiędzy najwyższym punktem, a najniższym wynosi 700 mtr.

Tor uznany jest przez automobilistów za idealny, to też często odbywają się na nim treningi najwybitniejszych sportowców oraz liczne wyścigi.

Wrażenia z pobytu w firmie A. Tatarski, Poznań

Korespondent nasz, korzystając ze sposobności, odwiedził jedną z najpoważniejszych placówek samochodowych w Poznaniu, firmę A. Tatarski-Automobile, reprezentującą na Wielkopolskę słynne samochody „Chevrolet" jak również samochody innych marek, należących do olbrzymiego koncernu „General Motors Corp." w Ameryce. Opisuje on nam swe wrażenia:

„Niezwykle ujmująca w swej prostocie postać znanego na gruncie poznańskim przemysłowca p. A. Tatarskiego sprawia wrażenie człowieka całą duszą oddanego krzewieniu automobilizmu i swoim warsztatom pracy, które z roku na rok rozwijają się, zdobywając sobie w sferach automobilistów coraz większą popularność i poważanie.

„Nic więc dziwnego, że w czasie mej wizyty zastałem ożywiony ruch: gromadka kierowców zostaje szybko i sprawnie obsłużona. Jedni czekają chwilę na zakupiony towar, inni odjeżdżają, następni uchodzą. U wszystkich widać uśmiechnięte zadowolone twarze.

„Nawet ci, którzy przybyli ze swemi kłopotami, nie mogąc wykupić w terminie weksli, zostają po ojcowsku, z dużem wyrozumieniem załatwieni.

Obserwowałem mimowoli szofera-doróżkarza, który z zatroskaną twarzą wypowiadał p. Tatarskiemu swe bóle i troski, tłomacząc się, że nie może w terminie wykupić jednego z weksli zapłaconych za samochód.

— Ignac — odpowiada p. Tatarski — i ty nie możesz wykupić weksla? Przecież wiem, że nie pijesz i nie palisz, w karty nie przegrasz, a i baby swej pilnujesz — powinieneś tyle taksówką zarobić, aby weksle w terminach płacić.

— Tak — rzecze ze smutkiem drobny przedsiębiorca — wszystko byłoby dobrze, gdyby nam pozwolono żyć, gdyby nie protegowanie przez miasto wielkich przedsiębiorstw autodorożkarskich, które wyraźnie chcą z nami walczyć i odbierają nam możność normalnego rozwoju naszych drobnych przedsiębiorstw."

Ostatecznie następuje załatwienie prolongaty weksla, a klient wychodzi z rozjaśnioną twarzą, zadowolony, że potraktowano go ojcowskim wyrozumieniem. Spadł mu z serca kamień, którego miejsce zajęła wdzięczność dla firmy, gdzie był tak cierpliwie wysłuchany, gdzie znalazł dużo współczucia i wyrozumienia.

Nic więc dziwnego, że całe rzesze automobilistów chętnie i z zaufaniem zwracają się do firmy Tatarski, znajdując tam nadzwyczaj przychylną obsługę, duży wybór wozów oraz wszystko to, co im do samochodu potrzeba.

Dalszy poważny rozwój tej firmy przejawia się w doborze doskonałych współpracowników: kierownictwo techniczne spoczywa odniedawna w doświadczonych rękach wybitnego działacza i konstruktora, inż. Bogatyrewa. Szereg zdolnych sprzedawców zapewnia nadzwyczaj staranną obsługę. Warsztaty reperacyjne, budowa karoseryj, lakiernie, zakłady wulkanizacyjne — wszystko to stoi na wysokim poziomie technicznym.

Bogate składnice przy ul. Dąbrowskiego, zaopatrzone obficie we wszelkie części zamienne i akcesorja, a zwłaszcza w zawsze świeże opony i dętki najprzedniejszych marek, jak „Firestone" it. p. — stwarzają korzystne źródło zakupu. Zważywszy nadzwyczaj sympatyczną obsługę, którą sprawują m. i. ciesząca się wielkiem poważaniem kierowniczka p. Kwiecińska oraz bardzo lubiany w sferach stałej klienteli zamiłowany automobilista młody „pan Teodor" — zaznaczyć wypada, że skład ten oddaje poważne usługi wszystkim sferom automobilistom. G.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Selektor fabryki
Hofherr-Schrantz-Clayton Schuttleworth

(Dokończenie.)

Technicznie regulacja nachylenia stołu selekcyjnego uskutecznia się w bardzo prosty sposób. Stół opiera się dwoma czopami przegubowo na właściwych łożyskach, umocowanych do ramy pudła, wewnątrz którego znajduje się mechanizm, poruszający ramę pudła, a z nim razem i stół selekcyjny. Z jednej strony tej ramy umocowana jest śruba, która górnym swym końcem dotyka do dna stołu selekcyjnego. Obracając kółkiem ręcznym, wkręcamy lub wykręcamy śrubę w naśrubku, wskutek czego stół selekcyjny obraca się na czopie przegubowym w płaszczyźnie prostopadłej względem kierunku posuwisto-wstecznego ruchu stołu. Dobrawszy odpowiednie nachylenie stołu selekcyjnego dla danego rodzaju ziarna, ustalamy to nachylenie zapomocą śruby i wskaźnika stopnia nachylenia. Rama z mechanizmem zawieszona jest przegubowo na czterech wieszakach.

Warunkiem dobrego działania maszyny czyszczącej jest, aby ruch części sortujących (sita, stoły selekcyjne, płótniarki i t. p.) był jak najbardziej równomierny. Mechanizm, uruchamiający dolną ramę, a z nią razem połączony stół selekcyjny, posiada bardzo pomysłową, a zarazem prostą konstrukcję, która czyni zadość warunkowi równomiernego ruchu stołu.

Dookoła czopa, umieszczonego w środku ciężkości ramy, obracają się dwa ciężary w ten sposób, że siły odśrodkowe, spowodowane ruchem obrotowym tych ciężarów, sumują się w kierunku odśrodkowo poziomym i odejmują się, czyli nawzajem się znoszą w kierunku prostopadłym względem kierunku odśrodkowo-poziomego. Wypadkowa dwóch sił odśrodkowych, działających zgodnie raz w jednym, a drugi raz w drugim kierunku, przenosi się na ramę, która będąc podwieszona przegubowo, porusza się również w powyższych kierunkach. W ten sposób otrzymujemy ruch posuwistowsteczny, bardzo jednostajny, pozbawiony wszelkich szkodliwych dla czyszczenia ziarna szarpnięć. Koła zębate mechanizmu uruchomiane są wałem, który na końcu posiada zaklinowane koło pasowe. Ponieważ masa ciężarów jednego i drugiego jest stałą, więc obawiano się, że wytworzona siła odśrodkowa będzie zbyt wielką w czasie rozruchu maszyny, co mogłoby spowodować szarpanie ramy i stołu selekcyjnego. Aby temu zapobiec, dodano im sprężyny, które podczas postoju maszyny przyciągają ciężary jak najbliżej środka obrotu, przesuwając je wzdłuż prętów. W ten sposób przy rozruchu siła odśrodkowa jest zmniejszoną do minimum, ponieważ promień obrotu jest wtedy najmniejszy. Gdy poruszający motor udziela przy rozruchu maszyny ruchomym jej częściom składowym pewnego przyśpieszenia, czyli gdy ilość obrotów i prędkość kątowa wzrasta, wtedy zwiększa się stopniowo i wartość siły odśrodkowej, a ruch normalny ramy i stołu selekcyjnego ustala się stopniowo i łagodnie.

Dla czyszczenia nasion strączkowych, np. dla oddzielenia większych ziarn fasoli od mniejszych lub jak w naszym przykładzie dla oddzielenia grochu od bobiku, zamiast stołu selekcyjnego używa się obracającego się płóciennego pasa bez końca (płótniarki). Ponieważ pas taki zakłada się na tę samą ramę, która poprzednio poruszała stół selekcyjny, więc ziarno znajdujące się na takim stole płóciennym, podlega jednocześnie działaniom dwóch ruchów, mianowicie tych samych, którym podlegał poprzednio stół selekcyjny, wskutek działania wspomnianego już mechanizmu odśrodkowego, umieszczonego w dolnej ramie. Płótniarka, podobnie jak i stół selekcyjny, pracuje, będąc nachyloną pod pewnym kątem.

Rozpatrzmy zkolei bliżej zachowanie się dwu ziarn, np. grochu i bobiku, które spadły na płótniarkę, będącą w ruchu. Groch, mając kształt bardziej zbliżony do kuli, aniżeli bobik, podlega mniejszemu działaniu tarcia o płótno, czyli działanie równi pochyłej jest wywierane w większym stopniu na groch, aniżeli na bobik i to w większym, im kształt grochu jest bardziej zbliżony do kleju, czyli, jak się mówi, im ziarna grochu i bobiku zderzają się ze sprężystą poziarna grochu i bobiku zderzają się z sprężystą powierzchnią naciągniętego płótna, poruszającego się jednocześnie w dwóch wzajemnie prostopadłych kierunkach. Wskutek powyższego ziarna tak grochu jak też i bobiku stale odbijają się od powierzchni płótniarki, tak, że żadne z nich nie porusza się spokojnie razem z ruchem płótna. Robi to wrażenie, jakgdyby te ziarna „tańczyły". Wyżej opisany objaw jest również bardzo ważnym czynnikiem przy sortowaniu ziarn strączkowych, bo ziarno grochu, posiadające kształt więcej zbliżony do kuli, aniżeli ziarno bobiku, wyżej się odbije od powierzchni płótna, niż bobik; czyli innemi słowami niejako mniejszy czas będzie się stykać z płótnem w porównaniu z bobikiem. Z tego wynika z jednej strony krótsze działanie siły tarcia na groch, a z drugiej większa powierzchnia płótna przesunie się pod grochem w czasie jego podskoku, aniżeli pod bobikiem. Groch zatem będzie się staczać w podskokach w kierunku nachylenia płótniarki ku dołowi, a bobik, który więcej podlega sile tarcia, będzie porywany przez płótno ku górze. Ma się rozumieć, że w wypadku sortowania strączkowych jak i kłosowych nasion, cześć ziarna grochu odejdzie razem z bobikiem ku górze, a szczególnie ziarna grochu, posiadające zniekształconą formę. Nie jest to żadną wadą maszyny, a raczej jej zaletą, gdyż jeżeli chodzi nam o doborowe ziarno nasienne grochu, to ono właściwie powinno być jak najbardziej kuliste. Należy jeszcze zaznaczyć, że obserwując pracę sortowania strączkowych, dało się zauważyć większą dążność do odchodzenia grochu razem z bobikiem wgórę nachylonej płótniarki, aniżeli do odchodzenia bobiku z wyborowym grochem ku dołowi. Nastawiając odpowiednio kąt nachylenia pasa płóciennego (płótniarki), można dojść do otrzymania zupełnie czystego grochu, co istotnie zostało osiągnięte pod-

czas próby, ale oczywiście równocześnie zmniejszyła się wydajność maszyny, a oprócz tego pewien procent dobrego grochu przeszedł do bobiku. Celem wydzielenia jak największej ilości doborowego ziarna grochu z danej mieszaniny, należałoby, podobnie jak i przy sortowaniu ziarn kłosowych, przepuścić po raz wtóry oddzielony bobik z grochem. W każdym razie zostało stwierdzone, że na uniwersalnym selektorze fabryki Hofherr - Schrantz - Clayton - Schutleworth da się oddzielić wyborowy groch od bobiku i połówek ziarn bobiku.

W czasie próby selektora dało się zauważyć stosunkowo niewielkie sortujące działanie sit i tryjera w porównaniu z sortującem działaniem właściwego selektora (stołu selekcyjnego lub płótniarki). Możliwe, że niewprawny monter nie zwrócił należytej uwagi na właściwe nastawienie powyższych części maszyn. Poza tem wydajność selektora była może zbyt mała nawet przy uwzględnieniu tego, że od tej maszyny wymaga się przedewszystkiem produktu jakościowego, ale, jak już raz wspomniałem, przygotowane ziarno dla próby nie było odpowiednie do użycia wprost na selektor, to też przeprowadzona próba wydajności selektora nie może być uważana za miarodajną i należałoby przeprowadzić jeszcze próbę z należycie przygotowanem ziarnem, uwzględniając przedewszystkiem wydajność maszyny. Według danych fabrycznych wydajność selektora wynosi 4—5 q na godzinę.

Nakoniec należy jeszcze zwrócić uwagę na nieprecyzyjne zeszycie pasa płóciennego, wskutek czego szew zabierał ze sobą zbędną ilość dobrego ziarna grochu. Naogół wziąwszy, maszyna wywiązała się zupełnie zadawalniająco z próby i przypuszczalnie otrzymalibyśmy jeszcze lepszy efekt jej działania, gdybyśmy uwzględnili jej precyzję wymagającą poprzedniego wstępnego czyszczenia ziarna na ręcznym młynku, a nawet i na tryjerze. To też, przy urządzaniu stacji czyszczenia i sortowania ziarna przy pomocy selektora, należy przedewszystkiem zaopatrzyć ją w dobre ręczne młynki i wialnie, a wtedy i wydajność maszyny znacznie się powiększy.

Selektor potrzebuje siły napędowej o mocy 2—3 KM.

Co się tyczy rentowności selektora, to ze względu na dość wysoką jego cenę, opłacalność jego staje się rzeczywistą wtedy, gdy maszyna może pracować przez dłuższy okres czasu w ciągu roku (3—4 miesiące). Z tego też względu nadaje się on przedewszystkiem dla organizowanych punktów doczyszczających ziarno lub dla większych posiadłości ziemskich, ponad 575 ha ornej ziemi. („Rolnik").

Inż. Czesław Kanałojski.

Brony „racjonalne" typu Geoffroy

Tegoroczna wystawa maszyn rolniczych w Paryżu przyniosła pewne nowości nietylko w dziedzinie kombinowanych maszyn wyższego typu, jak silników, traktorów, żniwiarek i młocarni silnikowych i garniturowych itp., ale także w dziedzinie najprostszych narzędzi rolniczych, jak brony. Nowości te nie dowodzą tyle postępu techniki budowy, ile raczej postępu racjonalizacji uprawy roli i dostosowania do szczególniejszych wymogów pewnych rodzajów gleby, celem dokładnej obróbki, zwłaszcza dokładnego rozdrobnienia ziemi i doprowadzenia jej do właściwego stopnia pulchności, grudkowatości i porowości. Nowości te stanowiły brony systemu Goeffroy „herses rationelles" lub też „herses superrationelles".

Opis tych bron znajdujemy w miesięczniku „Maszyny Rolnicze" z dnia 31 maja 1929 r. przez W. Wakara, tak jak go niżej podajemy.

„Powszechnie używane brony do upraw polowych, mają, jak wiadomo, wszystkie pobronki sztywne ze sobą powiązane. Brony systemu Geoffroy, przedstawione na wystawie, różniły się od zwykłych zasadniczo tem, że pobronki są w nich połączone litylko z poprzednią beleczką zawiasowo. Brony te nazwano bronami racjonalnemi „les nouvelles herses rationelles", lub też „superrationelles".

Są one wyrabiane w dwóch typach: z siedzeniem i bez siedzenia. Pierwsze — z siedzeniem — mają dwa koła o dużej średnicy, osadzone na osi, do której przymocowane jest siedzenie; poniżej osi znajduje się poprzeczna beleczka, z którą zawiasowo są połączone poszczególne pobronki, podobnie jak ramiona redlic siewnikowych. Przy nawracaniu lub przejazdach, wszystkie pobronki mogą być uniesione do góry zapomocą dźwigni, umieszczonej obok siedzenia.

Drugi typ, bez siedzenia, posiada cztery koła, połączone ramą trójkątną; pobronki przymocowane są zawiasowo do poprzecznej beleczki poza kołami tylnemi i nie są z sobą związane. Małe koła przednie tworzą przodek ruchomy, który podtrzymuje przednią część ramy. Do przejazdów pobronki mogą być podniesione i odrzucone ku przodowi.

Pobronki połączone zawiasowo z beleczką przednią a nie połączone między sobą, łatwo przystosowują się do nierówności terenu, unosząc się, lub opadając niezależnie od pobronków sąsiednich; w razie zapchania można je oczyścić w ruchu przez podniesienie każ pobronka zosobna.

Powyżej wymienione własności, mianowicie łatwość oczyszczania w ruchu, łatwość przewożenia i nawracania, należy bezsprzecznie uważać za zalety tych bron, ułatwiające ich użycie i pracę. Jednak z drugiej strony przypuszczać można, że przy większych oporach poszczególne pobronki, z powodu potrzebnego ciężaru, nazbyt łatwo wychodzą z ziemi i nierównomiernie zagłębiają zęby w ziemię. Wprawdzie i zwykłe brony o sztywnej ramie broniaki nie zagłębiają się równomiernie w ziemię; jednak zgóry przypuszczać i twierdzić można, że przy większym nacisku działają one silniej i skuteczniej, jak przy mniejszym nacisku. Z tego wnioskować można ,że brona racjonalna systemu Geoffroy na roli czystej i w dobrej kulturze, pracować będzie dobrze i wykaże swe zalety; zato na polach bryłowatnych, lub zanieczyszczonych chwastami okażą się niepraktyczne. Jest to raczej brona do uprawy posiewnej, aniżeli do przygotowania roli pod siew.

Zdaniem fabrykanta, brony Geoffroy są *uniwersalne* i służą nietylko do upraw polowych, ale i do pielęgnowania łąk. Twierdzenie to może nie odpowiadać rzeczywistości, gdyż, chociaż mają budowę pośrednią pomiędzy zwyczajnemi bronami polowemi (sztywnemi) i łąkowemi (o wolnych poszczególnych ogniwach), to jednak trudno przyjąć, że wydawają one przy uprawie łąk ten sam efekt, co specjalne brony łąkowe, chyba, że chodzi o bronowanie łąk i pastwisk wyjątkowo dobrze wyrównanych.

Oba typy bron opisanych wyrabiane są w różnych wielkościach, do zaprzęgu jedno- i dwu-konnego. Typ pierwszy z siedzeniem dostać można w rozmiarach:

m. 1.— szerokości roboczej z 7 pobronkami i 23 zębami.
m. 1.20 szerokości roboczej z 9 pobronkami i 30 zębami.
m. 1.35 szerokości roboczej z 10 pobronkami i 35 zębami.
m. 1.75 szerokości roboczej z 12 pobronkami i 38 zębami.
m. 2.10 szerokości roboczej z 15 pobronkami i 47 zębami.
m. 2.50 szerokości roboczej z 20 pobrnkami i 62 zębami.
m. 3.— szerokości roboczej z 24 pobronkami i 75 zębami.

Typ drugi bez siedzenia dostać można w rozmiarach od 1.30, 1.90, 2.50, 3.10 m. szerokości roboczej, odpowiednią ilością pobronków i zębów.

Ze śląskiego rynku maszyn rolniczych

Sytuacja w dziale maszyn olniczych na Śląsku nie wykazuje tego ożywienia, jakiegoby należało się spodziewać w obecnej porze roku, stanowiącej zwykle najgorętszy sezon w tym dziale. Przyczyną tego stanu rzeczy jest, przedewszystkiem niebywały brak gotówki w sferach rolniczych, wywołany niesłychanie niską ceną zboża w ostatnim czasie.

Z maszyn większym zbytem cieszą się pielarki-obsypnice, kosiarki (zagraniczne), żniwiarki, a nadto są już zgłoszenia na młocarnie, kieraty do nich, wialnie itp. W dziale mleczarskim idą dość żywo wirówki i konwie. Poszukiwane są równie motory ze względu na coraz znaczniejszą elektryfikację Śląska. Sfery ziemiańskie zaczynają się także interesować traktorami, których ostatnio sprzedano tu parę sztuk.

DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY i CERAMICZNY

Apel do krajowego przemysłu budowlanego

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji materjałów budowlanych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie -- zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Jednolity regulamin dla Komitetów Rozbudowy Miast

Finansować wolno tylko budowę domów mieszkalnych.

Brak jednolitego planu działania był dotąd wielką przeszkodą w ratowaniu ruchu budowlanego, powodując chaos, w którym trudno było się zorjentować. Z powodu braku jednolitego regulaminu poszczególne Komitety Rozbudowy Miast rządziły się każdy na swój sposób. Jak wiemy, obecnie każde miasto mające ponad 5000 mieszkańców obowiązane jest utworzyć swój Komitet rozbudowy. Rady miejskie mają obowiązek wytyczyć tym komitetom plan działania, czego dotąd znaczna ich część nie czyniła.

Dopiero w związku z tegorocznem ograniczeniem kredytów budowlanych i przy okazji badania konieczności inwestycyjnych miast oraz działalności komitetów rozbudowy tych miast w jasnem świetle uwypuklił się chaos w tej gospodarce. Z tego względu też Ministerjum Spraw Wewnętrznych poleciło przypomnieć radom miejskim ich obowiązek uchwalenia regulaminu dla miejskich komitetów rozbudowy oraz zaleciło ułożenie tych regulaminów według opracowanego wzoru przez Państwową Radę Rozbudowy Miast. Do programu tego powinny zastosować się regulaminy wszystkich miejskich komitetów rozbudowy.

Do zadań obowiązkowych dla komitetów rozbudowy należą: opracowanie planów zabudowania terenów, przeznaczonych na rozbudowę oraz rozplanowywanie gruntów, przeznaczonych na ogólne potrzeby gminy miejskiej, stawianie wniosków w sprawach udzielania pożyczek budowlanych z funduszów i na cele przewidziane w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej o rozbudowie miast, badanie sposobu użytkowania mieszkań przez osoby i instytucje, którym zostanie okazana pomoc kredytowa lub terenowa, czuwanie nad tem, aby podatek od placów niezabudowanych pobierany był w sposób i w rozmiarach odpowiadających istotnym cenom szacunku gruntu.

Poza temi obowiązkowemi dla każdego komitetu rozbudowy zadaniami, rady miejskie mogą wkładać na komitety inne zadania, które traktowane powinny być w stosunku do potrzeb lokalnych.

Jednocześnie Min. Spraw Wewnętrznych zwróciło uwagę na to, że pożyczki z państwowego funduszu pożyczkowego powinny być używane wyłącznie tylko na sfinansowanie budowy domów mieszkalnych. Niedopuszczalną jest rzeczą — twierdzi Ministerjum — przyznawania przez komitety rozbudowy z kontyngentu kredytów budowlanych pożyczek na budowę pensjonatów, hoteli, domów dla uzdrowieńców, domów wypoczynkowych i t. p. oraz gmachów przeznaczonych na pomieszczenie szkół i urzędników bez względu na to, czy w ten sposób zostanie zwolniona pewna ilość lokali mieszkalnych zajmowanych dotychczas przez te instytucje w innych budynkach.

Konjunktura w przemyśle drzewnym Małopolski Zachodniej

Kształtowanie się konjunktury w maju przyniosło przedewszystkiem dalsze ograniczenie eksportu do Niemiec. Stoi to w związku z silniejszym w maju, niż dotychczas, wpływem niekorzystnych stosunków gospodarczych w Niemczech na polsko-niemiecki handel drzewem.

Ta zmiana w stosunkach handlowych obu krajów znalazła swój wyraz w dalszym spadku popytu ze strony Niemiec, a następnie w pogorszeniu się warunków płatności ofiarowanych przez niemieckich importerów. Wzmogły się w szczególności żądania nawet kredytów długoterminowych, gdy normalnie tranzakcje eksportowe zwłaszcza drzewem okrągłem były gotówkowe, a conajmniej krótkoterminowe.

Wytworzona wskutek tego niepewność w kwestji eksportowej zmusiła eksporterów do znacznie większej niż dotąd ostrożności w stosunkach handlowych z Niemcami.

Mimo utrzymującego się w Niemczech słabego zbytu na drzewo ceny jego jednak nie uległy zmianie.

O ile idzie o eksport do Holandji, to sytuacja nie uległa wyraźniejszej zmianie. Utrzymujący się na tamtejszym rynku nastrój spokojny łącznie z tendencją zniżkową nie pozwolił na żywszy rozwój eksportu. Dochodziły też w maju do skutku tylko tranzakcje mniejsze. Zbyt na rynku holenderskim znajdowały materjały produkowane na zamówienie według specjalnej miary.

Również we Francji rozwój eksportu w maju nie przyniósł żadnej zmiany w porównaniu ze stanem, zaobserwowanym w kwietniu tak pod względem cen, jak i popytu.

Jedynie Czechosłowacja, podobnie jak w innych miesiącach, stanowiła najlepszy rynek zbytu, aczkolwiek i tutaj zaznaczyło się pewne osłabienie konjunktury.

Niekorzystnym czynnikiem konjunkturalnym jest konkurencja rosyjska, która wystąpiła po raz pierwszy w tym roku w maju. W maju pojawiła się na rynkach zagranicznych tak wielka ilość materjału rosyjskiego, sprzedawanego nawet niżej kosztów własnej produkcji, że zmniejszyło to w dużym stopniu możliwości zbytu naszego drzewa.

Obniżanie ceny przez dostawców sowieckich czynione jest celowo z wyraźną tendencją szkodzenia eksportowi polskiemu. Najsilniej dała się we znaki ta konkurencja eksportowi materjału okrągłego, aczkolwiek nie pozostało to bez wpływu i na materjał tarty.

Poza rynkiem angielskim, z którego dawno wyparła nasze drzewo konkurencja rosyjska, pojawiły się większe partje tego drzewa w Szwajcarji, Holandji, a częściowo i w Niemczech.

Perspektywy eksportu cementu Polskiego do Sao Paulo

Cement rokuje znaczną przyszłość, jako artykuł eksportu polskiego do Brazylji.

Miasto Sao Paulo rozwija się pod względem budowlanym tak znacznie, że jak wskazują statystyki, codziennie powstaje 24 nowych domów. Prócz tego roboty publiczne, jak budowany obecnie wielki wiadukt pochłaniają wielkie masy cementu, a projektowana w przyszłości budowa kolei podziemnej wymagać będzie olbrzymie ilości tego materjału Jeszcze większych zapasów cementu potrzeba będzie do budowy nowego portu w S. Vicente koło Sabtos.

Obecne zapotrzebowanie roczne stanu Sao Paulo na cement wynosi około jednego miljona beczek. W ostatnim roku, wzrost tego zapotrzebowania określał się cyfrą 15 proc. do 20 proc. Największy zbyt mają marki „Aalborg", „Cavallo preto" (Black Horse), i Urso branco" (White Bear).

Trzeba tu podkreślić, że wprowadzono na rynek tutejszy cement w beczkach z firmą „Szczakowa", mających zawierać produkt polski. Okazał się on w praktyce mieszanką o małej wartości, co w znacznym stopniu zraziło przedsiębiorców do cementu polskiego. Cement ten wprowadzony był tu przez firmę szwajcarską. Lepsze gatunki płacone są w dużych ilościach po 35 dol. do 38 dol. za beczkę, wagi 180 kg. brutto. Cena ta podlega niewielkim wahaniom o parę milrejsów na beczce, zależnie od marki.

Wymagana wytrzymałość na ściskanie wynosi:
dla lepszych gatunków 549 kg. cm^2 — 490 kg. cm^2
dla średnich gatunków 490 kg. cm^2 — 460 kg. cm^2
dla gorszych gatunków 400 kg. cm^2 — 350 kg. cm^2

Cement „national" brazylijski kosztuje 35 milrejsów za beczkę i posiada wytrzymałość 380 kg. cm^2.

Ceny te rozumieją się z dostawą na miejsce budowy i z płatnością 30—60 dni, nie licząc miesiąca, w którym dostawa została dokonana.

Oferty na cement, według warunków wymaganych przez Sekretarjat Stanu do Spraw Komunikacji i Robót Publicznych Stanu Sao Paulo winny zawierać:

1. Najniższą cenę jednostki (beczki) — loco port Santos, wyrażoną w walucie dolarowej.
2. Terminy dostawy i maksymalną ilość dostawy.
3. Warunki i terminy wypłat.

Uwaga! Wyżej podane punkty 1, 2, 3 oferty winny być zredagowane w języku kraju pochodzenia, z załączeniem tłomaczenia ich na język portugalski.

4. Pewną ilość materjału każdego gatunku, np. po jednej beczce. Z przesłanej ilości, jedna część winna być dołączona do oferty. Druga część przesłana będzie już tutaj do laboratorjum rządowego, celem wykonania na koszt sprzedawcy, następujących badań:
   a) analizy chemicznej,
   b) kompletnej próby wytrzymałości, a więc na rozrywanie, gniecenie, stopień i czas twardnienia, działanie wody morskiej i wszelkch innych prób wskazanych przez laboratorjum.

Reszta nadesłanego cementu zachowana będzie na próby dodatkowe, lub jako wzory.

5. Podanie zredagowane po portugalsku, z opłaconym stemplem. Przy zachowaniu tych warunków oferta będzie rozpatrzona, nie znaczy to jednak, aby wobec wielkiej konkurencji i protekcjonizmu, miała ona odrazu zyskać aprobatę i pierwszeństwo przed innemi. Wielkie znaczenie miałaby tu umiejętna reklama produktu polskiego na sposób amerykański, co oczywiście wymaga nakładu kapitału, który wprawdzie stokrotnie się okupi w przyszłości ale wyłożony być musi odrazu. Niewątpliwie Zjednoczony Przemysł Cementowy w Polsce mógłby podjąć akcję reklamową (może drogą propagandy szeregu artykułów budowlanych polskich wspólnie przez jedno przedstawicielstwo) i dostosować się do wymaganych tu zwyczajów i warunków, aby zdobyć rynek Sao Paulo dla cementu polskiego.

Konsulat R. P. w Sao Paulo dostarczyć może wszelkich potrzebnych nadal wskazówek i informacyj, oraz rozwinąć propagandę polskiego cementu, jak tylko otrzyma zapewnienie, że przeprowadzenie realnych tranzakcyj na warunkach, jak wyżej, jest zgodne z życzeniami i interesami eksportu polskiego.

Kartel cementowy we Francji

Niedawno został utworzony naskutek połączenia się 15 największych cementowni francuskich kartel cementowy Francji „Comptoir des Ciments". Impuls do tego dały różnorodne momenty: z jednej strony przemysł cementowy Francji napotykając w toku obrad międzynarodowych na zorganizowane przemysły cementowe: belgijski, szwajcarski, niemiecki i inne, a samemu chodząc luzem, czuł się nieco zaniedbanym, z drugiej strony wewnętrzna sytuacja rynkowa Francji również skłaniała do kartelizacji przemysłu cementowego. Konkurencja między firmami francuskiemi stawała się coraz ostrzejsza i powodowała depresję cen.

Koszty produkcji, a więc płace, surowce, frachty i t. d. wzrosły sześcio do dwunastokrotnie w stosunku do poziomu przedwojennego (we frankach papierowych), podczas gdy ceny cementu wzrosły najwyżej pięciokrotnie w stosunku do cen przedwojennych, czyli znajdują się poniżej poziomu złotowego z r. 1913. Jednakże daleko posunięty proces racjonalizacji wywarł dodatni wpływ na kształtowanie się kosztów produkcji w modernistycznie prowadzonych zakładach. Poszczególne przedsiębiorstwa jak np. Poljet - Chansson rozbudowały się i przyciągnęły do siebie szereg nowoczesnych, zreorganizowanych zakładów.

Pozytywną pomoc przedsiębiorstwa te otrzymywały od Financiere des Ciments, wielkiej instytucji kredytowej, która ostatnio weszła w kontakt również z przemysłem cementowym Belgji i Szwajcarji. Utworzenie zatem francuskiego kartelu cementowego przygotowuje bezwątpienia teren pod utworzenie międzynarodowego kartelu cementowego.

Cegła i wapno a podatek obrotowy

Doniosłe orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawie podatku od obrotu.

Wedle art. 7 a ustawy o podatku przemysłowym podatek od obrotu wynosi tylko 1 proc. (zamiast normalnej stawki 2-procentowej), jeżeli obrót osiągnięty jest przez przedsiębiorstwa przemysłowe ze sprzedaży wydobytych surowców lub wyprodukowanych towarów, o ile artykuły te zostały nabyte przez przedsiębiorstwa, przerabiające je, względnie zużywające w prowadzonym przemyśle.

Władze podatkowe niższych i wyższych instancyj odmawiały stale stosowania tej zniżonej i procentowej stawki podatkowej do cegły i wapna, a stanowisko swoje uza-

sadniały tem, że artykuły te nie ulegają zużyciu w przemyśle i że budynki, wytwarzane z tych artykułów, nie są przedmiotem obrotu handlowego, lecz przedmiotem obrotu nieruchomościami.

Kwestja ta, mająca donjosłe, znaczenie dla całego przemysłu budowlanego została rozstrzygnięta wyrokiem Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 1 czerwca 1929 roku L. rej. 4041-27 wskutek skargi, wniesionej przez adw. dra Krzemickiego imieniem Spółki akcyjnej „Pezet“ Powszechne Zakłady Budowlane. Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił wyrokiem tym decyzję Ministerstwa Skarbu, jako sprzeczną z należytą wykładnią przepisu art. 7 lit. a ustawy o podatku przemysłowym. Wedle motywów tego interesującego orzeczenia, cegła, jako towar nabyty ulega zużyciu i u nabywcy (przedsiębiorcy budowlanego), nie jest przeznaczona do zbycia jak cegła, czyli jako materjał budowlany, lecz nabytą zostaje wyłącznie w celu zużycia przy budowie domów przeznaczonych na zbycie. Cegła użyta do budowy ulega także pewnym zmianom fizycznym, ponieważ bywa przez murarza przecinana i rozbijana i w pierwotnym stanie nie przechodzi do powtórnego obrotu nawet na wypadek rozbiórki domu i sprzedaży pozostałej cegły, która oczywiście nie będzie tym samym materjałem, co cegła nowa, nieużywana.

Oznaczenie przemysłu budowlanego i ceramicznego

Na P. W. K. w Poznaniu obradowało przez 3 dni jury 16-ej grupy przemysłowej, t. j. przemysłu budowlanego i przemysłu mineralnego. W skład tego jury wchodzili pp.: prez. Stowarzyszenia Techników inż. Rodowicz (przewodniczący), prof. Trzciński, prof. Bryła, prof. Jagmin, inż. Okęcki, inż. Mańkowski, a z ramienia P. W. K. p. Ratowski (sekretarz). W pracach jury w charakterze informatorów i zastępców klas przemysłowych uczestniczyli pp.: mec. Chabelski, inż. Stronczyński, inż. Wiśniewski, inż. Manduk, prez. Mieczkowski i dyr. Żelechowski.

Jury przyznało szereg nagród zasłużonym firmom budowlanym i ceramicznym. Przyznane nagrody przesłane zostały sądowi głównemu P. W. K. do zatwierdzenia. Ostateczny wynik nagród wiadomy będzie około 10 bm.

Eksport wyrobów ceramiczno-sanitarnych do Niemiec

Jakkolwiek Niemcy są poważnym eksporterem wyrobów ceramiczno-sanitarnych, jednakże wobec istniejących na podstawie porozumienia fabryk niemieckich wysokich cen sprzedaży i nieznacznego cła wywozowego, wyroby polskie posiadają zdolność konkurencyjną w stosunku do produkcji niemieckiej na rynku wewnętrznym. Zjawisko to nie uszło uwadze zainteresowanych sfer, zrzeszonych w związku niemieckich fabryk ceramicznych (Verband deutscher Steingutfabriken) i Związek zmusił podpisaniem umowy większą część niemieckich hurtowni do kupowania tego towaru tylko od fabryk, należących do wspomnianego Związku, grożąc, że w przeciwnym razie fabryki będą dostarczały swe wyroby wprost detalistom z pominięciem hurtowni, jako pośredników. Tem postępowaniem Związek fabryk ceramicznych zmusza hurtowników do odbioru jedynie wyrobów niemieckich. Tem samem, jako odbiorcy polskich wyrobów ceramiczno-sanitarnych, mogłyby wchodzić w rachubę jedynie firmy, niezwiązane umową ze Związkiem.

Czy już byłeś na Wystawie w Poznaniu?

Stracony sezon cegielni

Produkcja cegielni w porównaniu do roku zeszłego zmniejszyła się o 30 proc. Ruch jest bardzo słaby, tak że sezon wiosenny należy uważać za stracony. Całą nadzieję pokładają obecnie przemysłowcy w sezonie jesiennym, ponieważ powiększył się w dużym stopniu zapas cegły. Przeprowadzona w maju obniżka płac robotniczych o 10 do 15 proc. została utrzymana na tym samym poziomie, natomiast zdolność wypłat pogorszyła się znacznie.

Kredyt na ogniotrwałe materjały do krycia dachów

Państwowy Bank Rolny w trosce o zmniejszenie w gospodarstwach rolnych strat, spowodowanych przez pożary, uruchomił w rb. kredyt na ogniotrwałe materjały do krycia dachów. Na cel powyższy została przeznaczona kwota 5 miljonów złotych. Termin kredytu ustalono na okres do 3 lat.

Warunki, na których mogą być nabywane bezpośrednio u dostawców materjały ogniotrwałe, zostaną omówione przez Państwowy Bank Rolny z poszczególnemi fabrykami i podane do wiadomości. Zaznaczyć jednak należy, że Państw. Bank Rolny na własny rachunek materjałów ogniotrwałych nie nabywa, lecz ogranicza się wyłącznie do ustalania warunków sprzedaży tych materjałów przez dostawców pod względem jakości i cen.

Z kredytu tego rolnicy mogą korzystać za pośrednictwem organizacyj spółdzielczych i kas komunalnych. Organizacje spółdzielcze i kasy komunalne będą korzystały z kredytu w sposób następujący: 1. w granicach przyznanego przez Państwowy Bank kredytu organizacja spółdzielcza lub kasa komunalna nabywa materjał bezpośrednio u dostawcy na zasadach, omówionych przez Państwowy Bank Rolny; 2. regulowanie należności dostawcy za materjał dokonywa Państwowy Bank Rolny na zlecenie organizacji spółdzielczej lub kasy komunalnej.

Organizacje spółdzielcze i kasy komunalne powinny dążyć do nabywania materjałów ogniotrwałych wyłącznie na zlecenie rolników, unikając gromadzenia tych materjałów na swoich składach i na swoje ryzyko.

Bliższe informacje o warunkach kredytu otrzymać można w Wydziale Kredytów Towarowych Państwowego Banku Rolnego w Warszawie, oraz we wszystkich oddziałach prowincjonalnych Banku.

WIADOMOŚCI DROBNE

MAGISTRAT M. ŁODZI ZAKUPIŁ U SOWIETÓW KOSTKĘ GRANITOWĄ.

Przed paru tygodniami magistrat m. Łodzi zawarł umowę z sowieckiem przedstawicielstwem handlowem w sprawie zakupu sowieckiej kostki granitowej, a motywuje tę transakcję tem, iż cena podana przez przedsiębiorstwo handlowe Sowietów, była dużo niższa niż ceny, podane przez firmy szwedzkie. W związku z tem oraz z uwagi na korzystne warunki spłaty, na jakie zgodziło się przedstawicielstwo handlowe, magistrat uważał za słuszne zawarcie tej umowy na 7.500 ton kostki granitowej.

ZWIĄZEK PRZEMYSŁU TARTACZNEGO W BYTOMIU, obejmujący swoją działalnością cały teren G. Śląska podzielony został ostatnio w ten sposób, że na terytorjum polskiem został utworzony Związek Pracodawców Górnośląskiego Przemysłu Drzewnego z siedzibą w Katowicach.

TRANSAKCJE DRZEWNE.

F-a Sosna — Dąb, Warszawa, sprzedała 50.000 szt. podkładów dębowych f-ie Tel., S. A. w Warszawie. Sprzedany w swoim czasie przez hr. Sliznia objekt leśny przy stacji Domanowo f-ie Neukrug, został ostatecznie nabyty przez f-ę Rabmil, Słonim za cenę dol. 88.000. Eksploatacja tego objektu została już rozpoczęta. F-a Karlin, Gdańsk, nabyła większą ilość tarcicy dębowej przy st. Nurzec u f-y Wertheim i S-ka. F-a Wolf Hermann, Berlin wspólnie z Ordynacją Zamoyską sprzedały f-ie Danziger Holzkontor, Gdańsk 60.000 stóp kub. plansonów po cenie za stopę sh. 3.6.

KAPITAŁY LUKSEMBURSKIE WE WŁOSZECH.

Amerykański tygodnik „Iron Age“ donosi, iż trust stalowy Luksemburgu p. f. „Arbed“ prowadzi pertraktacje z trustem włoskim „Ilva“ w sprawie przystąpienia zakładów luksemburskich do współpracy z przemysłem metalowym włoskim i zaangażowania w tę współpracę kapitału 300 milj. lirów.

MONOPOL CEMENTU W HISZPANJI.

Wobec bardzo powolnego rozwoju fabrykacji cementu w Hiszpanji i trudności, jakie z tego powodu ma ruch budowlany — Hiszpańskie Ministerstwo Pracy opracowało projekt zorganizowania wszystkich fabryk cementu w konsorcjum, które mając ułatwione w ten sposób warunki pracy mogłoby pokryć w całości zapotrzebowanie krajowe i wynoszące w chwili obecnej 2 milj. ton cementu. Produkcja obecna rzeczoczonych fabryk w sumie daje 1,2 milj. t., co zmusiło rząd do zezwolenia na przywóz cementu, a nawet spowodowało konieczność obniżenia stawek celnych na ten materjał.

Konsorcjum powyższe byłoby pod kontrolą rządu, który regulowałby ilość produkcji i cenę, także kontrolował jakość towaru. W chwili obecnej 75% fabryk wyraziło już gotowość przystąpienia do konsorcjum.

NOWA CEMENTOWNIA W SYRJI.

Grupa miejscowych kapitalistów założyła przy współudziale kilku francuskich instytucyj finansowych — towarzystwo akcyjne w Beyrouth pod nazwą „Chaux et Ciments de Levant“. Wspomniane Towarzystwo Akcyjne, którego kapitał zakładowy wynosi 20 miljonów franków fr. przystępuje do budowy w okolicach Beyrouth'u fabryki cementu, której roczna produkcja wynosić będzie około 60.000 ton, z tem, że w przyszłości produkcja fabryki mogłaby być powiększona do 100.000 ton rocznie. Według istniejących planów projektowana cementownia zostanie uruchomiona na jesieni roku przyszłego. Fabryka ta może stanowić poważny czynnik konkurencyjny dla importerów cementu na rynek syryjski.

RUCH BUDOWLANY W NIEMCZECH.

W marcu r. b. podług danych, obejmujących 93 wielkie i średnie miasta, rozpoczęto 1.783 budynków, zawierających 6321 mieszkań, natomiast w lutym r. b. rozpoczęto 285 nowych budynków, obejmujących 790 mieszkań. W pierwszym kwartale r. b. rozpoczęto w 93 wielkich i średnich miastach 3.062 nowych budynków, (10.600 mieszkań), wobec 4.814 nowych budynków (18.075 mieszkań) w tymże okresie 1928 r.

Nagrodzony „ZŁOTYM MEDALEM" na Wystawie Budowlanej VI Targów Wschodnich we Lwowie 1926 r.

HYDROFUGE „CASTOR"

ZABEZPIECZA OD

7301

WILGOCI

przeciekania, wstrzymuje ciśnienie **WODY** we wszystkich przypadkach, jako to: izolacji rezerwoarów, murów, kanałów, basenów, **tuneli**, **tarasów**, fasad, szczytów i fundamentów

Hydrofuge „CASTOR" dodaje się do zaprawy cementowej

W LONDYNIE przy placu Piccadilly CIRCUS

największa z istniejących KOLEJ podziemna została uszczelniona

hydrofuge CASTOREM

Posiada na składzie: 7151

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

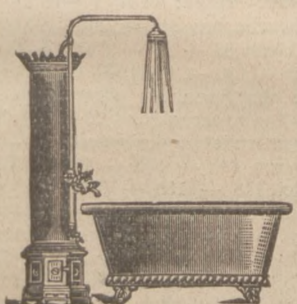
MAURYCY KARSTENS

Sprzedaż: w Warszawie, ul. Koszykowa 7. Tel. 27-95.

W Krakowie: Biuro „CASTOR", ul. Kleparz 5, Tel. 218
w Katowicach: inż. K. Wretowski, Gen. Zajączka 19. Tel. 14-15.
W Poznaniu: Tow. Akc. „Materjał Budowlany" Seweryna Mielżyńskiego 23. Tel. 29-76 i 38-74.

Wystawiamy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

A. STANEK



specjalna fabryka pieców i wanien kąpielowych wszelk. rodzaju.

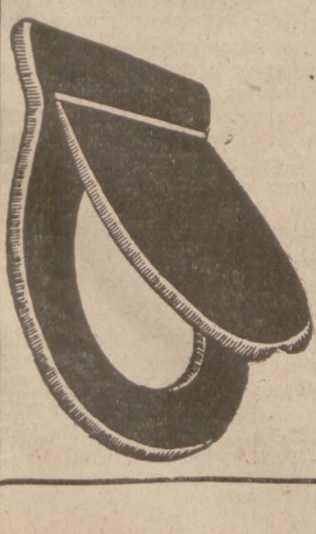
7244 w

Poznań

ul. Małe Garbary 7 a.

Telef. 33-50. Zał. w r. 1902

7847 Przy zapotrzebowaniu proszę zażądać oferty



Ważne dla instalatorów!

Wytwórnia siedzeń ustępowych

M. Michalak

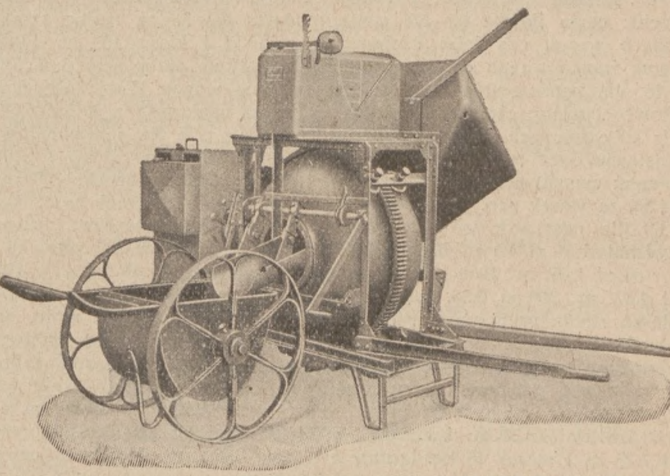
7370 **Poznań**

Małeckiego 10. Telefon 70-04

Dostarczę w każdej ilości po przystępnej cenie, za trwałość gwarantuję.

Znak ochronny Nr. 1243

Maszyny budowlane



BETONIARKI szybkosprawne, WYCIĄGI szybkobieżne, WAPNIARKI, windy, żórawie, nożyce i aparaty do cięcia i gięcia żelaza beton., wszelkie liny specjalne, bloki i rolki linkowe 7466

dostarcza ze składu:

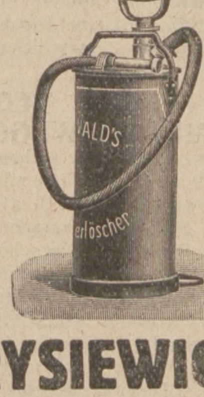
Biuro Techniczne Inż. Józef Weingrün

Kraków, Groble 19. Telefon 2145

Gaśnice wodne

najlepszą ochroną przeciwpożarową

Gaśnica wodna jest najpewniejsza w użyciu i nie zawodzi nigdy, gdyż pracuje tylko czystą wodą. Czynność jej stale kontrolujemy sami, i sami dopełniamy ją wodą. Promień wody nieprzerwany



7236

ADAM KRYSIEWICZ, POZNAŃ

św. Marcin 16-17. Telefon 4136

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 11. 7. Stefan Pełczyński, hurtownia materjałów budowlanych, Poznań 3, Dworzec Towarowy notuje następujące ceny (w złotych): cegła iłówka 64—68, cegła tonówka 69—78 za tysiąc sztuk, franco wagon ceg'elnia; dachówki karpiówki I klasy 150 za 1 000 sztuk franco wagon cegielnia; wapno budowlane dla odsprzedawców 4.15, dla konsumentów 4.40 za 100 kg. loco wagon Wapienniki pod Inowrocławiem; cement portlandzki za worek papierowy a 50 kg. 6.00, dla budowniczych i odsprzedawców, względnie 6.75 dla konsumentów. Następne ceny rozumieją się franco stacja Poznań lub skład w Poznaniu: cement portlandzki za beczkę 180 kg. 22.50, za beczkę 200 kg. 24.50, za worek pap. 50 kg. 6; wapno budowlane w bryłach za 50 kg. 2.60 dla odsprzedawców, względnie 2.80 dla konsumentów, wapno hydrauliczne zł 12 za beczkę 150 kg.; papa dachowa az metr. kw. nr. 80 zł 1.05, nr. 1000 zł 0.86, nr. 125 zł 0.73, nr. 150 zł 0.64, nr. 175 zł 0.57, nr. 200 zł 0.53, papa izolacyjna za metr kw. zł 2.50, górnośląska smoła preparowana, bezwodna zł 28.50 za 100 kg. netto, za beczkę osobno zł 16; lepik z węgla kamiennego zł 40 za 100 kg.; powyższe ceny za smołę i wyroby smołowcowe obowiązują tylko przy stałym odbiorze i przy większych ilościach. Trzcina sufit wa szyta drutem palonym po zł 4, szyta drutem pocynkowanym po zł 4.40 za wałek 20 m. kw.; gips murarski zł 6.25, gips sztukatorski zł 7.25 za 1 worek 75 kg. łącznie z 1 workiem, przy dostawach cało- lub półwagonowych ceny odpowiednio niższe.

Warszawa, 11. 7. Papa 3.75—8.00 zł za rolkę 7 m. długości zależnie od grubości, smoła 0.35—0.40 zł za 1 kg. Na rynku papy panuje zastój, fabryki skarżą się na brak zamówień. Konkurencja w tym dziale przemysłu jest wielka, wobec tego fabryki w celu utrzymania klienta obniżają ceny, względnie udzielają przy zapłacie gotówkowej wyższego skonta.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 10. 7. Na rynku gwoździ i drutu ruch się wzmaga. Pomimo b. intensywnego obrotu sezonowego, odczuwa się ogólny brak gotówki, niepozwalający na normalne rozwinięcie transakcyj. W stosunku do roku ub. z tego samego czasu rozmiary zamówień są około 25 proc. mniejsze. Ceny zasadnicze, oraz dopłaty pozostają bez zmiany.

Katowice, 8. 7. Syndykat Polskich Hut Żelaznych notuje za tonę franco huta. Żelazo sztabowe — cena zasadnicza zł 350, żelazo formowe (do włącznie N. P. 24) 350, żelazo formowe (NP. 26 i ponad) 390, bednarka gorąco walcowana 422.50, żelazo uniwersalne 390, blacha gruba do (5 mm.) 525, drut walcówka (w jakości handlowej) 397.50, podkłady do rozjednic (miedziurkowane) 525, zwykłe łupki płaskie 490, łupki k linowe 515, podwójne łupki klinowe 532.50, podkładki równe 472,50, podkłatki pochylone 525, pły ty hakowe 820, łapki 980, prowadnice (walcowane) 462.50, szyny klinowe (nieobronione) 462.50, łupki klinowe 515, podkłady 462.50, Blacha do cynkowania dostarcza się w stanie żarzonym bez specjalnej dopłaty za zarzenie, przy innych natomiast zamówieniach na cienkie blachy żarzone dolicza się następujące dopłaty: przy 1 do poniżej 5 mm. — 10.345%, 0.875 mm. — 5.36%, 0.755 mm. — 4.68%, O.625 mm. — 0.04%, 0.562 mm. — 4.05%, — 0.50 mm. — 6.32%, 0.43 mm. — 1.88%, 0.375 mm. — 0.58%. Za blachy o grubościach niewymienionych w powyższem zestawieniu liczy się sąsiednią wyższą dopłatę. Cenę blach 2 razy dekapowanych (efektrywne) za 1 t. grubość: 0.32 do poniżej 0.35 mm. — Ł. 23.10, 0.37 do poniżej 0.40 mm. — Ł 22.05, 0.40 do poniżej 0.43 mm. — Ł 22, 0.43 do poniżej 0.50 mm. — 21.15, 0.50 do poniżej 0.555 mm. Ł. 21.10, 0.55 do poniżej 0.62 mm. Ł. 21...05, 0.62 do poniżej 0.75 mm. Ł. Ł. 21, 0.75 do poniżej 0.87 mm. — Ł. 20.15, 0.87 do poniżej 1 mm. — Ł. 20.10, 1 do ponad 11 mm. — Ł. 20.05, Za blachy okrągłe i półokrągłe dochodzi do powyższych cen nadpłata (Tiefstanzbleche) dolicza się 10%. Blachy 1 raz dekapowane kosztują o Ł. 3 za tonę mniej, niż blachy 2 razy dekapowane. Do cen tych dla hurtowników dolicza się 2%.

SUROWCE I ARTYKUŁY TECHNICZNE DLA PRZEMYSŁU METALOWEGO.

Ceny hurtowe na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego w dn. 5 lpca 1929 r. w złotych (podług danych S. A. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi"). a) za 1 tonę franco wagon stacja załadowania: Surówka „Starachowicka" (franco wagon huta No. 0 — 220.— zł. Surówka „Starachowicka" (franco wagon huta No. 1 — 215.— zł. Surówka „Starachowicka" (franco wagon huta No. 2 — 210.— zł. Złom żeliwny (fragment lany zagraniczny) 185.— zł. Żelazo handlowe krajowe 350+2%. Bednarka gorąco walcowana 422.5+2%. Walcówka (dryt okrągły od 5½ do 13 mm., kwadratowy od 5¼ do 8 mm.) 398.5. Blacha (cena zasadnicza) gruba 5 mm. i wyżej 432.5+2%. Blacha cienka do 5 mm. 525+2%. Koks karwiński 67.— zł. Koks górnośląski twardy 50.80 zł. Koks górnośląski miękki 50.80 zł. Węgiel kowalski myty cieszyński 67.— zł. Węgiel gzrnośląski gruby 40.50 zł. Węgiel górnośląski kostka 42.— zł. Węgiel dąbrowski gruby 38.10 zł. Węgiel dąbrowski kostka 39.60 zł.

Cegła ogniotrwała normalna 97.57 zł. Cegła ogniotrwała kopulakowa 107.50 zł. Glina ogniotrwała mielona 60.— zł. Mączka szamotowa 80.— zł. Zaprawa szamotowa 70.— zł. Kamień wapienny 7.— zł.

DRZEWO.

Warszawa, 11. 7. Notowano za 1 m³ franco wagon st. Warszawa w hurcie, w nawiasach ceny detaliczne. **Sosna:** deski i bale stolarskie 130 — 140 — (160), — stolar. boczne bez sęków 110 — 125 — (155), — deski obrzynane ½ cala od kantu 85 — 90 — (115), — ¾ — 90 — 95 — (115), — 1¼ i 1½ — 105 — 110 — (130), — bale obrzynane 110 — 115 — (130), kantówka obrzynana nie wymiarowa 100 — 105 — (125), — wymiarowa długa 7 mtr. szeroka od 20 cm. 120 — 125 — (—), ciosana 80 — (100), łaty również świerkowe 115 — 120 — (130), deski heblowane i szpuntowane 125 — 130 — (145). **Dąb:** materjał stolarski wszystkich grubości 175 — 180 — (230), „I" posadzkowy 125 — (—), **Jesion:** stolarski wszystkich grubości 240 — (280). **Grab:** kloce bez sęków 25 cm. w cienk. k. stolarska wszystkich grubości 160 — (200). **Olcha:** stolarska wszystkich grubości (170d kloce bez sęków 35 cm. w cienk. k. 140. **Brzoza:** stolarska 110 — (150),. **Buk:** stolarski 140 — (190). W handlu drzewa na rynku warszawskim w dalszym ciągu panuje zastój, w związku z mało ożuwionym ruchem budowlanym w r. b. Wskutek tego nagromadziły się duże zapasy materjałów drzewnych, prawie we wszystkich większych składach w Warszawie. Z tego też względu dowóz drzewa do stolicy ostatnio już jest znacznie mniejszy. Obroty z prowincją w porównaniu z rynkiem warszawskim są nieco większe. Nie należy tego jednak tłomaczyć jakimś większym ożywieniem ruchu budowlanego na prowincji, gdyż korzystniejszy stosunek obrotów z prowincją w porównaniu z Warszawą wynika raczej z niepomiernego zmniejszenia się ostatnio transakcyj na rynku warszawskim. Ceny drzewa na rynku krajowym zasadniczo pozostają bez zmian, aczkolwiek w ostatnich czasach wskutek silnego zastoju coraz częściej zachodzą wypadki sprzedaży materjałów drzewnych po cenach niższych od notowanych. Wypadki te tłomaczyć trzeba głodem pieniędzy, zmuszającym kupca do sprzedaży towarów, nieraz po cenach niższych od własnych kosztów.

ZŁOTY W DNIU 11 LIPCA 1929 R.

Gdańsk przekaz 57.74—57.88, gotówka 57.76—57.90, Berlin przekaz na Warszawę 46.075—47.175, przekaz na Katowice 46.975—47.175, przekaz na Poznań 46.975—47.175, gotówka grube 46.875—47.975, Zurych przekaz 58.30, Londyn przekaz 43.27, N.-Jork przekaz 11.25, Budapeszt gotówka 64.10—64.40, Praga przekaz 378.375, Madjolan przekaz 214.50, Wiedeń przekaz 79.53—79.81.



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych.

Pośrednictwa między jedną a drugą stroną podejmujemy bezinteresownie. Jedynie na koszty utrzymania specjalnego biura dla tych spraw i pokrycia bardzo licznej codziennej korespodencji należy zapłacić za każde ogłoszone zapytanie 2.— zł., które to zapytanie będzie następnie ogłaszane aż do wpłynięcia oferty. Firmy zaś, zgłaszające się na zapytania, wpłacają na każde zapytanie 1.— zł. Firmy zagraniczne płacą za każdą informację 2 fr. szwajc., z Niemiec 2.— RM. — Firmy, mogące dostarczyć jakiekolwiek objekty zgłoszone do naszego działu informacyjnego, zechcą jaknajwięcej z tego działu korzystać, gdyż mamy liczne potwierdzenia, że przez nasz dział informacyjny doszły już do skutku niejedne poważne transakcje. **Zaznaczamy jeszcze jaknajwyraźniej, że odpowiedzi dajemy jak i zapytania przyjmujemy jedynie od stałych abonentów pisma.**

UPRASZA SIE O PODANIE ADRESU:

Nr. 4808. fabryk krajowych, które wyrabiają gaz „Rechau".

Nr. 4809. firmy, dostarczającej opiłki bursztynowe wzgl. szlifiernie bursztynu na Pomorzu.

Nr. 4852. firm, zajmujących się dostawą dykty (fornieru sosnowego).

Nr. 4865. fabryk artykułów technicznych i zakładów izolacyjnych, mających zapotrzebowanie na sierść świńską do celów techn.-izolacyjnych.

Nr. 4888. firm, które trudnią się sprzedażą „Bohröl".

Nr. 4889. firmy, która buduje pompy systemu Wortingtona, a więc pompy do zasilania kotłów parowych. Zdolność 2.000 ltr. na godzinę.

Nr. 4903. firmy, wyrabiającej stancowane marki wartościowe, które mają być użyte do automatów.

Nr. 4904. firmy, wyrabiającej maszynki do ostrzenia kos gospodarskich.

Nr. 4908. firmy, wyrabiające epruwetki szklane.

Nr. 4909. firmy, wyrabiającej aparaty miedziane specjalne t. zw. Vacuun-kociołki.

Nr. 4910. firmy, dostarczającej wanny z materjału t. zw. Steingut lub Ton.

Nr. 4911. fabryki, wyrabiającej maszyny do zgrubienia i spawania.

Nr. 4912. firmy, wyrabiającej blaszki platynowe do aparatów do elektryzowania.

Nr. 4914. firmy, dostarczającej blachę białą i czarną.

Nr. 4916a. fabryki, wyrabiającej świdry spiralne z marką ochronną „gwiazdką".

Nr. 4917. fabryki, dostarczającej puszki z białej blachy z wieczkiem wkręconem.

Nr. 4920. fabryki, dostarczającej maszyny do wyrobu pudełek.

Nr. 4923. firmy, wyrabiającej dzwonki elektryczne i aparaty do elektryzowania.

Nr. 4924. wytwórni, dostarczającej grzejniki (radjatory) do centralnego ogrzewania.

Nr. 4925. firmy, wyrabiającej rury żebrowe do centralnego ogrzewania.

Nr. 4926. fabryki, dostarczającej kotły członowe do ogrzewania.

Nr. 4927. wytwórni pieców szamotowych.

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

Wytwórnia pilników A. Grzanka, Poznań, ul. Dąbrowskiego 90.

Szan. Czytelnikom naszym, przedewszystkiem zaś pp. przemysłowcom branży metalowej i maszyn, niemniej właścicielom warsztatów ślusarskich mechanicznych i reperacyjnych zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy A. Grzanka, Wytwórnia pilników, która trudni się nacinaniem stępionych i produkcją nowych pilników, oraz tarników. Wytwórnia ta stoi pod osobistem kierownictwem właściciela p. Grzanki, który jako mistrz pilnikarski, z długoletniem doświadczeniem i praktyką nie zaniedbuje starań, ażeby dostawą towaru jakościowo pierwszorzędnego, zadowolić wymagania swej licznej klienteli. Jak już zaznaczyliśmy, firma przyjmuje pilniki i tarniki wszelkich profili do nacinania, dokonując również zamiany na nowo nacinane o równej wadze za dopłatą za nacinanie. Na zamówienie wykonuje również pilniki nowe. Przedsiębiorstwo to polecamy zasłużonemu poparciu.

Ulepszony typ motoru Diesla

W budowie motorów napędnych a zwłaszcza spalinowych dokonuje się coraz to nowych ulepszeń, zwiększających zalety ekonomiczne tych maszyn. Ostatnim wyrazem techniki konstruktywnej w budowie motorów spalinowych, jest bezkompresowy motor Diesla M. W. M. PATENTU BENZ. Motor ten przez czynne wytwarzanie siły napędnej i światła zmniejsza znacznie koszty ruchu młynów, fabryk włókienniczych, papierni, drukarń, niemniej w przedsiębiorstwach obróbki metali i drzewa, w browarach, gorzelniach, hotelach, kinach, szpitalach, domach towarowych i wogóle we wszelkich zakładach wytwórczych z siłą napędową.

Wysokie zalety tych maszyn, utorowały im wprost triumfalny zbyt i zastosowanie we wszystkich niemal krajach kulturalnych, dokąd bywają eksportowane. Generalne zastępstwo na Polskę posiada firma WITT & SVENDSEN w GDAŃSKU, która interesentom wysyła bezpłatnie prospekty, szczegółowe oferty i służy wszelkiemi informacjami.

PRZETARGI • SUBMISJE • LICYTACJE

PRZETARG PUBLICZNY

na wykonanie:
1. Robót ślusarskich;
2. Posadzek dębowych

zwykłych i wzorzystych, w nowym gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach. Termin składania ofert ustala się na dzień 18 lipca 1929 r. do godz. 13-tej w Sekretarjacie Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach, Rynek 9.

Formularze ofertowe oraz rysunki robót otrzymać można w biurze Kierownictwa budowy, w Katowicach, ul. Mickiewicza Nr. 3.

Kierownik budowy: **inż. Tabeński.**

Wydział Powiatowy powiatu chojnickiego w Chojnicach ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na niżej wyszczególnione prace budowlane, na które reflektanci składać muszą oferty do Wydziału Powiatowego (Referat Budownictwa) w terminie:
1. do dnia 23. 7. br. na konserwację 2.350 bm. szosy Czersk-Legbąd systemem betonowym,
2. do dnia 23. 7. br. na budowę 1.200 bm. szosy Swornegace-Chocimskimłyn syst. betonowym,
3. do dnia 24. 7. b. r. na budowę ustępów w koszarach wojskowych, Chojnice,
4. do dnia 25. 7. br. na 4 km. robót ziemnych pod budowę nowej szosy Borzyszkowy-Gliśno-Lipienice.

Bliższych informacyj udziela Wydział Powiatowy (Referat Budownictwa) w godzinach urzędowych od 8—1, gdzie również wyłożone są dotyczące plany i ślepe kosztorysy.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo wyboru firmy, niezależnie od wysokości złożonych ofert.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.
(—) Dr. Rzóska.

SPRZEDAŻ DRZEWA.

Dnia 16 lipca 1929 r. o godziny 12-tej w południe odbędzie się w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Siedlcach, ul. Florjańska nr. 10, przetarg ustny i zapomocą ofert pisemnych na sprzedaż materjałów tartych, drewna w stanie wyrobionym, papierówki i opału.

Szczegółowe warunki przeprowadzenia przetargu, oraz dokładny wykaz jednostek przetargowych są do przejrzenia w biurze Dyrekcji.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Siedlcach.

PRZETARG.

Wydział Drogowy Dyrekcji Kolei Państwowych w Radomiu ogłasza przetarg na roboty ziemne przy budowie drugiej części torowiska bocznicy od st. Zagnańsk do Kamieniołomów Ministerstwa Robót Publicznych dł. 11,5 km. o ogólnej ilości robót ziemnych około 50.000 m³.

Termin składania ofert upływa 25 lipca 1929 r. o godzinie 12-tej.

Szczegółowe warunki ogłoszenia w „Monitorze Polskim" Nr. 153 z dnia 6 lipca 1929 roku.

PRZETARG.

Wileński Urząd Wojewódzki (Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych) ogłasza piśmienny przetarg ofertowy na roboty wodociągowo-kanalizacyjne w gmachu Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 lipca 1929 roku o godz. 12-tej w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Wilnie przy ul. Magdaleny 2, pokój Nr. 78.

Piśmienne oferty winne być złożone w tymże dniu do godziny 9½ w kancelarji oddziału budowlanego Dyrekcji pokój Nr. 92 łącznie z pokwitowaniem Kasy Skarbowej na wpłacone wadjum przetargowe w wysokości 5% zaoferowanej sumy.

Za wojewodę Dyrektor inżynier **A. Przygodzki.**

PRZETARG.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie niniejszem ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie murowanych wież ciśnień na st. st. Zelwa, Słonim, Łyszczyce, Skidel, Nowojelnia.

Warunki przetargu i warunki ogólne, rysunki i ślepe kosztorysy oraz bliższe szczegóły można otrzymać w Wydziale Drogowym Dyrekcji K. P. w Wilnie przy ul. Słowackiego 2, 2 piętro, pokój Nr. 3, w dnie urzędowe w godz. od 9 do 12 za opłatą po 10 zł. za komplet od objektu.

Prośby o nadsyłanie pocztą materjałów dotyczących przetargu nie będą uwzględniane.

Oferty winny być nadesłane lub złożone do specjalnej skrzynki, znajdującej się w Prezydjum Dyrekcji do godziny 12 dnia 25. 7. 1929 roku.

Dyrekcja K. P. w Wilnie.

PRZETARG.

2 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Lublinie ul. Szpitalna 12, ogłasza nieograniczony przetarg na wykonanie robót remontu głównego w budynkach garnizonu Włodzimierz: 1) na remont kościoła garnizonowego; 2) na remont budynków koszar. Nr. 1 i 2 dla 27 p. a. p., 3) na remont zbiornika asenizacyjnego w koszarach 27 p. a. p., 4) na remont magazynu Nr. 110 dla 23 p. p., 5) na remont budynku magaz. Nr. 14 dla 27 p. a. p., zaś w garnizonie Łuck: 1) na remont budynku Nr. 6/350 ambulansu weterynaryjnego i na remont bud. Nr. 81/498 dla 24 p. p.

Warunki i druki ofertowe są do przejrzenia i nabycia w kancelarji tut. Szefostwa w godzinach urzędowych.

Oferty w zamkniętych i zalakowanych 2-ch kopertach z napisem: „oferta na remont" należy składać do tut. Szefostwa do dnia 17 lipca godzina 10. Do oferty należy dołączyć kwit kasy skarbowej na złożone wadjum w wysokości 5% oferowanej sumy na daną robotę.

w z. Szefa Budownictwa O. K. II.
Koskowski, inż. kpt.

OGŁOSZENIE.

Wydział Powiatowy w Busku Kieleckim ogłasza publiczny przetarg ofertowy na budowę mostu żelbetowego łukowego o czterech przęsłach po 20 m. każde, ogólnej rozpiętości 80 m. na rzece Wschodniej pod Strzelcami, km. 10, drogi Wojewódzkiej Stopnica—Staszów w powiecie Stopnickim.

Budowa objazdu tymczasowego, przyczółków i filarów winna być wykonaną do dnia 1 lipca 1930 roku, a ustroju niosącego wraz z ułożeniem nawierzchni, dojazdami i pozostałemi robotami do dnia 1 lipca 1931 roku.

Oferty należy składać do dnia 20 lipca 1929 r. do godziny 12-tej w biurze Wydziału Powiatowego w Busku bezpośrednio potem zaś nastąpi publiczne otwarcie ofert.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Stanisławowie rozpisuje 7658

publiczny przetarg

na sprzedaż około 112.900 mb. szyn staroużytecznych zdatnych do budów o wadze ok. 3.400 ton z zapasów kolejowych wszystkich Sekcyj Utrzymania Kolei swego okręgu.

Termin wniesienia oferty upływa dnia 15 lipca b. r. o godzinie 12 w południe.

Bliższych wyjaśnień można zasięgnąć w Wydziale Zasobów Dyrekcji Stanisławowskiej.

OGŁOSZENIE PRZETARGU

We wtorek, dnia 30 lipca 1929 r. o godz. 11 odbędzie się w domu technika w Grudziądzu przy ulicy Brzeżnej nr. 19 publiczny nieograniczony przetarg pisemny na sprzedaż starego żelaziwa systemu Larsena, pozostałego po rozebranym moście wojennym, a złożonego na prawym brzegu Wisły obok bocznicy kolejowej w Grudziądzu w ilości około 2320 mb, a wadze około 132 t. najwięcej dającemu.

W ofercie należy podać cenę za 1 kg. żelaza w cyfrach i słowach i do oferty należy dołączyć kwit Kasy Skarbowej na złożone wadjum w wysokości 5% oferowanej kwoty, którą się otrzyma z pomnożenia oferowanej ceny jednostkowej przez 130.000 kg.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na kupno starych larsenówek" należy do dnia 29 lipca b. r. wnosić do Zarządu Dróg Wodnych w Chełmnie, zaś dnia 30 lipca, t. j. w dniu przetargu do godz. 11-tej do lokalu przetargowego w Grudziądzu ul. Brzeżna 19. W obu wypadkach, o ile oferta nie będzie wręczona osobiście, winna być przesłana w wewnętrznej (drugiej) kopercie, zaadresowanej do Zarządu Dróg Wodnych w Chełmnie lub do technika Wincentego Grubicha w Grudziądzu, ul. Brzeżna 19.

Oferty wniesione po godz. 11-tej dnia 30 lipca b. r., jak również nie posiadające kwitu na złożone wadjum, nie będą brane pod uwagę.

Z przetargu zostanie spisany protokół i przedłożony Dyrekcji Dróg Wodnych w Toruniu do swobodnej decyzji co do przyjęcia złożonych ofert.

Po zatwierdzeniu i przyjęciu oferty nabywca winien będzie uzupełnić kwotę nabycia do pełnej kwoty w ciągu tygodnia, a po złożeniu tej sumy nabycia zabrać larseny z brzegu Wisły w terminie następnego tygodnia.

Naczelnik Zarządu.

7645

Okazja!

Natychmiast do sprzedania

większy WARSZTAT reperacyjny maszyn rolniczych

wraz z składnicą. Do tego dom frontowy z kilkoma składami i mieszkaniami. Budynek fabryczny z komfortowem mieszkaniem, wielkiem podwórzem, ogrodem, szopami i t. d. z powodu stosunków familijnych. Warunki sprzedaży bardzo dogodne.
Zgłoszenia do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 7664.

Sprzedam:

Generator prądu stałego 230 V, 170 A, 39 KW, 1320 obrotów, Siemens Schuckert, prawie nowy, **Kompletną tablicę rozdzielczą** marmurową wraz ze specjalnym automatycznym wyłącznikiem. **Motor elektryczny** AEG - Union prądu stałego 110 V, 12.7 A, 1.7 HP, 980 obrotów. **Rezerwoar** żelazny, cylindryczny, stojący ∅ 2600 mm, wysokość 3500 mm, objętość ca 28,000 l, prawie nowy. **2 butle stalowe na ścieśnione powietrze.** 7650
Dr. Haupt, Dublany k. Lwowa

MASZYNA PAROWA

70 K. M. fabrykat angielski, w ruchu, w bardzo dobrym stanie, korzystnie **do sprzedania.**
Szczegóły w firmie 7662
„ENGINEERING & MERCANTILE CO."
WARSZAWA, Plac Żelaznej Bramy 2.

Z powodu rozszerzenia elektrowni sprzedamy

1 kocioł 7644
dwupłomieniowy

(płomienica schodkowa) o pow. ogrzew. 75,53 m² dla 10 atm ciśnienia roboczego zaopatrzony w przegrzewacz pary Długość kotła 9000 m/m; średnica 2100 m/m.

Elektrownia miejska Tczew

Na sprzedaż

ca. 2500 kg. podwójnej dekapowanej blachy

czarnej angielskiej, do głębokiego ciągnięcia grubości 0,5, 0,8 i 1 mm. oraz **1 maszynę do spajania elektrycznego** (Punktschweissung) z motorem (Umformer). Zgłoszenia do administracji „Rynku Metal. i Maszyn" pod nr. 7626

OKAZJA!

Dwa samochody

ciężarowe, platformy 1½ i 2½ tony fabrycznie nowe marki „N. A. G." najnowsze modele, okazyjnie na sprzedaż przy bardzo dogodnych warunkach zapłaty.
Zapytania do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 7637

Sprzedamy kilkaset używanych

obrabiarek

(Werkzeugmaschinen)

różnego rodzaju po bardzo niskich cenach. Wszystkie maszyny utrzymane są w bardzo dobrym stanie. Żądajcie specyfikacji oraz specjalnej oferty od firmy

NORBERT MILDENBERG
Düsseldorf, Graf-Adolfstr. 18
Telefon 14 157 — Adres telegr. Bohrwerk
Poszukuje się przedstawicieli
7669

Automat samoczynny

marki „Donauwerk" na masową produkcję większych części do grubości 60 mm i długości 200 mm, na 7 operacyj, z chłodzeniem wodnem, posuw automatyczny, bardzo mało używany, waga około 2000 kg, wraz z przystawką — sprzeda fabryka

„ARMA" Lwów, pl. Bema 3

Na żądanie fotografje. Na żądanie fotografje.
7652

Maszyna parowa

1 cyl. leżąca ze stawidłem wentylowem na 8 atm. fabrykat niemiecki, o **75 KM**, 65 obrot./m, 650 mm skoku, 350 mm średnicy cyl. 7653
1 kocioł dwupłom. 53 m, 10 atm. tanio do sprzedania.
Zgłoszenia do **„PAR", Katowice, Poprzeczna 8,** pod „Maszyna i kocioł".

Maszyna parowa

leżąca, bez kotła, z stawidłem suwakowem, regulatorem osiowym, 50 do 60 K. M w najlepszym stanie, z powodu przebudowy **zaraz korzystnie do sprzedania.**
Łaskawe zgłoszenia 7646
Jan Jagodziński — Młyn parowy, Koźmin, Wlkp.

Posiadamy na sprzedaż

a) **Kocioł lokomobilowy**
nieużywany 10 m² powierzchni ogrzewalnej 8 Atm.

b) **Motor ropny**
WEGNERA 12 KM, używany lecz zupełnie w dobrym stanie. Cenę i szczegółowe oferty na żądanie wysyłają

Zakłady Przemysłowe „CHĘCINY" Sp. Akc.
poczta Chęciny Nr. 2 7657

„R. Met."

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 130 zł, 1/2 str. 75 zł, 1/4 str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III str. 30% dopłaty. — Artykuły opisowe z dopłatą 100%. — Dostarczenie kliszy autotypij z wyraźnych fotografij po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się w markach niemieckich. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.